

# Bibliotekarz



P  
5

9

1966

ROK XXXIII  
WARSZAWA



# CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

## TREŚĆ — СОДЕРЖАНИЕ — CONTENTS

Kongres Kultury Polskiej . . . . .	257
— Конгресс Польской культуры	
— Congress of the Polish Culture	
E. Józefowicz: Elementy socjologiczno-prawne zawodu bibliotekarskiego w PRL . . . . .	258
— Социологическо-правовые элементы библиотечной профессии в ПНР	
— Legal and sociological elements of the library profession in Poland	
J. Cejpek: Z problematyki wyższych studiów bibliotekarskich w Czechosłowacji. (Tłum. E. Madany) . . . . .	264
— Из вопросов учёбы библиотековедения в Чехословакии	
— On the problems of the university studies on librarianship in Czechoslovakia	
M. Dembowska: Międzynarodowa współpraca bibliotek w dziedzinie bibliografii i dokumentacji . . . . .	268
— Международное сотрудничество библиотек по библиографии и документации	
— International cooperation of libraries in the field of bibliography and documentation	
K. Siekierycz: Automatyzacja przyszłością bibliotekarstwa (Wywiad z dr Stummvollem) . . . . .	270
— Автоматизация — будущее библиотечного дела. Интервью у доктора Штуммволля	
— Automation — the future of librarianship. An interview with Mr. J. Stummvol, J. Wierzbicki: Miejska Biblioteka Naukowa w Mannheim . . . . .	272
— Городская научная библиотека в Маннхейм	
— City Research Library in Mannheim	
W. Żukowska: Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy w roku 1965 . . . . .	274
— Публичная Библиотека города Варшавы в 1965 г.	
— Warsaw Public Library in 1965	
H. Michalak: Z drugiej Ogólnokrajowej Narady Bibliografów . . . . .	277
— Из 2-о всепольского совещания библиографов	
— From the II-nd National Conference of Bibliographers	
W. Wilbik: Książka pomnikiem kultury narodowej . . . . .	279
— Книга памятник народной культуры	
— A book as national monument	
Z życia SBP	
Из жизни СПБ	
News from the PLA	
Odpowiedzi Redakcji . . . . .	283
— Ответы Редакции	
— Reply of the editor	
Przegląd piśmiennictwa	
Обзор литературы	
Reviews of books and articles	
eLBe: Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie . . . . .	283
— Проблемы библиотек и чтения в печати	
— Problems of libraries and reading in the press	
Kronika krajowa i zagraniczna. (L.B., M.K.) . . . . .	285
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
Przepisy prawne (TeZar) . . . . .	287
Законодательство	
Legal regulations	

REDAGUJE KOMITET: F. Bursowa, T. Bruszewski, H. Falkowska, J. Kołodziejska (zast. redaktora), Cz. Kozioł, E. Pawlikowska (redaktor), D. Stępniewska, I. Szczepańska.



# BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 9

WARSZAWA

ROK XXXIII

## KONGRES KULTURY POLSKIEJ

W dniach 7—9 października 1966 roku odbędzie się w Warszawie Kongres Kultury Polskiej — wielkie spotkanie, wielka dyskusja twórców, działaczy, pracowników polskiej kultury.

Kongres, poświęcony sprawom kultury, jest świadectwem wagi, jaką państwo socjalistyczne przywiązuje do tej dziedziny życia społecznego i do wszechstronnego jej rozwoju.

Kongres ma ocenić dorobek naszej kultury, określić rolę, jaką ona odgrywała i odgrywa w życiu naszego narodu, określić patriotyczny i humanistyczny charakter polskiej kultury i sztuki, ma też wypowiedzieć się o promieniowaniu kultury polskiej na zewnątrz, a więc określić wkład kultury narodowej do uniwersalnej kultury światowej.

Ma też Kongres za zadanie ukazać nasz tysiącletni dorobek kulturalny, rozwijany i pomnażany w nowych, tak bardzo obecnie korzystnych dla kultury, warunkach budownictwa socjalistycznego.

Wytyczając perspektywy i kierunki rozwoju kultury polskiej na najbliższą przyszłość, będzie Kongres niewątpliwie czynnikiem pobudzającym inicjatywę w ruchu kulturalnym, stworzy klimat i atmosferę zainteresowania sprawami kultury w całym społeczeństwie.

Naszym zadaniem, zadaniem pracowników kultury, działaczy i bibliotekarzy — będzie inicjatywie tej sprzyjać, a z dorobku obrad Kongresu wybrać wszystko to, co wspomagać nas może w codziennej pracy.

REDAKCJA



## ELEMENTY SOCJOLOGICZNO-PRAWNE ZAWODU BIBLIOTEKARSKIEGO W PRL

Wyniki pracy i ich jakość są w dużej mierze uzależnione od przygotowania zawodowego pracownika. Problem ten znajduje swój wyraz w wypowiedziach czolowych osobistości naszego państwa, jak też w zarządzeniach władz<sup>1)</sup>. Omawiany jest również w literaturze socjologicznej, prawniczej i ekonomicznej<sup>2)</sup>. Zagadnienie fachowych kwalifikacji, zdobywania ich poprzez uzyskiwanie potrzebnej wiedzy czy też umiejętności wykonywania pewnej pracy kojarzy się z pojęciem określonego zawodu.

Socjologowie rozmaicie definiują ten termin uznając jego doniosłe społeczne znaczenie<sup>3)</sup>. Dla uniknięcia nieporozumień przyjmujemy określenie proponowane przez J. Szczepańskiego, który pisze, iż: „a. na zawód składa się pewien system czynności (prac) wewnętrznie spójny, wymagający określonego zakresu wiedzy i umiejętności; b. te czynności są wykonywane trwale i systematycznie; c. są one podstawą ekonomicznego bytu pracownika; d. są podstawą do zajmowania określonego miejsca w strukturze społecznej grup i zbiorowości szerszych”<sup>4)</sup>.

Z tej definicji wynika szereg konsekwencji:

1. wymagany zakres wiedzy i umiejętności pociąga za sobą potrzebę odpowiedniego systemu kształcenia;
2. systematyczne i trwałe wykonywanie czynności łączy się z określonym warsztatem pracy (szeroko pojętym);
3. podstawa bytu ekonomicznego i określone miejsce w strukturze społecznej wiąże się z właściwym wynagrodzeniem i usytuowaniem prawnym (wartościowaniem społecznym).

<sup>1)</sup> VIII Plenum CRZZ 8—9.II.1960 r. W-wa 1960. Wnioski: ss. 11; Uchwała nr 330 Rady Min. z 8.X.1963 r. w sprawie ogólnych warunków tworzenia zasad organizacji i działania instytutów naukowo-badawczych. *Mon. Pol.* 1963, nr 81, poz. 395 § 1, p. 2 głosi, że właściwy minister powinien zapewnić odpowiednią kadre fachową. Ostatnio zob. Uchwała nr 306 Rady Min. z 30.XI.1965 r. w sprawie podnoszenia kwalifikacji pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej. *Mon. Pol.* 1966, nr 1, poz. 2; Uchwała nr 239 Rady Min. z 6.VIII. 1964 r. *Mon. Pol.* nr 58, poz. 274.

<sup>2)</sup> Charkiewicz M.: Kadry wykwalifikowane w Polsce. W-wa 1961, ss. 167, 194 (na s. 203—206 autor podaje bibliografię: książki, artykuły, uchwały, zarządzenia, instrukcje); „Człowiek w przedsiębiorstwie”. Materiały V konferencji ekonomicznej w Wiśle 1961. W-wa 1962, ss. 134; Ehrlich E.: Podnoszenie kwalifikacji kadr ekonomicznych w PRL i w świecie, zob. też wnioski na s. 143 (kształcenie wymaga opieki władz rządowych); Kotarbiński T.: Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1958, ss. 138—139, 124—30; Mine B.: Wydajność pracy i czynniki jej wzrostu. W-wa 1959 s. 4, 34; Łaski Z.: Problemy wydajności pracy. Szczecin 1963, ss. 33—34.; Starościak J.: Elementy nauki administracji. W-wa 1964, ss. 241; Zagadnienie przygotowania kadr na zakładzie pracy. Sierpiec 1950, ss. 1, 6—7; Wypowiedź W. Królikowskiego (w związku z planem 6-cioletnim — Kurs Sekretarzy Kom. Pow. PZPR); Starościak J., Iserzon E.: Prawo administracyjne. W-wa 1963, ss. 51 (wskazuje, że organa winny być obsadzone przez „osoby mające należyte przygotowanie zawodowe (fachowe)”).

<sup>3)</sup> Kowalewska S. J.: Kształtowanie postaw zawodowych jako zagadnienie kultury pracy. W: Kształtowanie postaw zawodowych. Wrocław 1964, ss. 13 i nast. Zob. też „Socjologia zawodów”, praca zbiorowa. W-wa 1965, ss. 52; Kowalewski Z.: Trudności definicji pojęcia „zawodu”. W: „Zawody. Materiały i studia” pod red. A. Sarapaty. W-wa 1964, Inst. Filozof. i Socjol. PAN.

<sup>4)</sup> Kowalewska S. J.: Kształtowanie postaw zawodowych, op. cit., ss. 16, odn. 13; Szczepański J.: Socjologia zawodów, op. cit. Porówn. Sufin Z.: Zawód, praca, kariera. W-wa 1965, ss. 8—11.



Właściwa polityka płac i zatrudnienia przy określonej strukturze społecznej wymaga porównywania udziału ludzi w procesie pracy, czy też podziale pracy, a więc eo ipso porównywalności zawodów<sup>5)</sup>. W wielu krajach, zwłaszcza o rozwiniętej technice, obserwuje się przemiany w strukturze zawodów. Jedne zanikają, powstają nowe. Zmiany te pociągają za sobą potrzebę odpowiedniego dostosowywania kierunku kształcenia. Na przykładzie krajów gospodarczo rozwiniętych, np. USA i Francji, obserwuje się wzrost zatrudnienia w usługach<sup>6)</sup>.

W USA w usługach w 1900 r. pracowało 33,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>

W USA w usługach w 1950 r. pracowało 52<sup>0</sup>/<sub>0</sub>

We Francji w usługach w 1901 r. pracowało 27<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

We Francji w usługach w 1954 r. pracowało 34<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

W PRL, w okresie 20-lecia, obserwujemy także zmiany w strukturze zawodowej ludności, zwłaszcza w grupach utrzymujących się z rolnictwa, co ilustruje poniższe zestawienie:

w rolnictwie	w nauce, oświacie i kulturze
w 1931 r. 63,8 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	1,1 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
w 1950 r. 53,3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	2,3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
w 1960 r. <sup>7)</sup> 42,7 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	3,3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

Wzrósł procent osób zatrudnionych w instytucjach naukowych i oświatowych. Powołano do życia szereg szkół zawodowych na różnym poziomie, nie istniejących w Polsce okresu międzywojennego. Dekret z 17.IV.1946 r. o bibliotekach spowodował konieczność przygotowania kadr bibliotekarskich dla rozrastającej się sieci bibliotek różnego typu.

Odrodził się również problem „zawodu bibliotekarza”<sup>8)</sup>. „Odrodził się” dlatego, że sam zawód jest stary i sięga czasów sumeryjskich katalogów i biblioteki aleksandryjskiej, jak też bibliotek rzymskich. Moment ten podkreśla W. Piasecki pisząc, iż: „zawód bibliotekarza wyłania się tylko na wysokim stopniu kultury, kiedy słowo utrwalone pojawia się w dużych ilościach...” oraz, że: „Katastrofy cywilizacji przerywają tradycję zawodową w bibliotekarstwie wraz ze zniszczeniem księgozbiorów i nawrotem barbarzyństwa analfabetyzmu. Brak stałej tradycji w zawodzie osłabia jego znaczenie, czyni go ciągle na nowo zawodem młodszym, mniej utrwalonym od innych”<sup>9)</sup>. Taką katastrofą był też najazd hitlerowski w II wojnie światowej.

W okresie międzywojennym, poza teoretycznymi wywodami (F. Czerwijowski, I. Niezgodą, E. Kuntze, J. Grycz, J. Muszkowski, A. Łysakowski, H. Radlińska<sup>10)</sup> i inni), na kształtowanie się zawodu bibliotekarskiego wpływał fakt objęcia pracowników bibliotek Państwową Służbą Cywilną i wprowadzenie Rozporządzeniem Rady Ministrów egzaminów na stanowiska I i II kategorii w Państwowej Służbie

<sup>5)</sup> Socjologia zawodów, op. cit., ss. 23, oraz cz. II, ss. 141; Ichheiser G.: Zagadnienia selekcji zawodowych. W-wa 1937.

<sup>6)</sup> Sufin Z.: Zawód, praca, kariera. W-wa 1965, ss. 43-44.

<sup>7)</sup> Rocznik statystyczny 1965, ss. 34, por. ss. 33 oraz dane przytoczone przez M. Ciechońską: Socjologia zawodów, op. cit. ss. 91 a też Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1965, ss. 43.

<sup>8)</sup> Lelewel J.: Bibliograficznych ksiąg dwoje... t. 2, ss. 339; Borkowski-Dunin St.: O obowiązkach bibliotekarzy, Lwów 1823; Kramer S. N.: Historia zaczyna się w Sumrze. W-wa 1961, ss. 279; Nowodworski W.: Bibliograficznych ksiąg dwoje Joachima Lelewela. Wrocław 1959, ss. 90 i nast.

<sup>9)</sup> Por. Piasecki W.: My wobec innych zawodów. Prz. bibliot. 1962 z. 4, ss. 290; zob. też Korpała J.: Uwagi o zawodzie bibliotekarskim i osobowości bibliotekarza. Prz. bibliot. 1962 z. 4, ss. 300 i nast.; Przelaskowski R.: O zawodzie bibliotekarskim i jego jedności. Prz. bibliot. 1962 z. 1, ss. 19.

<sup>10)</sup> Radlińska H.: Oświata dorosłych. Zagadnienia, dzieje, formy, pracownicy. W-wa 1947.



Bibliotecznej<sup>11)</sup>. Egzaminy te miały charakter czysto praktyczny, brano pod uwagę umiejętności personelu już zatrudnionego, a nie kandydatów na bibliotekarzy. Zdobycie teoretycznej wiedzy bibliotekarskiej w okresie międzywojennym w Polsce było utrudnione z braku jednolitego systemu odpowiedniego szkolnictwa tego typu<sup>12)</sup>. Przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy istniała roczna Szkoła Bibliotekarska w latach 1929/30 — 1932/33, dla bibliotek powszechnych; przyjmowano kandydatów po maturze. W latach 1933/34 — 1937/38 działała prywatna koedukacyjna Szkoła Bibliotekarska Magistratu m.st. Warszawy oraz w 1938/39 Prywatne Koedukacyjne Kursy Bibliotekarskie ZBP Koła Warszawskiego w W-wie<sup>13)</sup>. Na poziomie akademickim można było uzyskać przygotowanie na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, w ramach Studium Pracy Społeczno-Oświatowej.

Program kierunku bibliotekarskiego obejmował nauki historyczne, ze szczególnym uwzględnieniem historii pracy oświatowej, nauki społeczne, filozoficzne i pedagogiczne, m.in. socjologię, psychologię, pedagogikę, technikę pracy umysłowej. Także wykłady i ćwiczenia z zakresu teorii, historii, literatury, nauki i sztuki.

Przedmioty bibliotekarskie wchodzące w zakres programu reprezentowało: księgoznawstwo (nazywane oficjalnie bibliologią), bibliotekarstwo, teoria czytelnictwa, zagadnienia wybrane z teorii i historii piśmiennictwa, techniki bibliotecznej itp. Studia te ukończyło w ciągu 14 lat (1925—38) około 150 absolwentów.<sup>14)</sup>

Po II wojnie, w latach 1946—1948, w oparciu o przepisy z 11.IV.1930 r., przeprowadzone były egzaminy bibliotekarskie.<sup>15)</sup> Zrezygnowano z nich jednak w następnych latach. Ze względu na pilne potrzeby przygotowania kadr dla sieci bibliotek powszechnych przyjęto metodę kursów i praktyk międzybibliotecznych. Stopniowo tworzyć zaczęto również w tym zakresie szkolnictwo. Utworzona w 1946 r. przy Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Łódzkiego katedra księgoznawstwa i bibliotekarstwa planowała rozbudowę do rozmiarów studium, szkolącego bibliotekarzy na różnych poziomach i dla rozmaitych typów bibliotek. Powstają licea bibliotekarskie, Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, katedra bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie w Warszawie (1951) a w 1956 r. we Wrocławiu. Na wydziałach humanistycznych — filologii i historii — na różnych uniwersytetach wprowadzono na III roku (potem skasowano) „specjalizację bibliotekarską” w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Wrocławiu i Toruniu.

Mimo tych zabiegów, krystalizacja zawodu bibliotekarskiego napotykała początkowo pewne trudności. Płynność kadr w bibliotekach sieci powszechnej, różnorodna specjalizacja bibliotekarzy w rozmaitych typach bibliotek, organizacyjne powiązania niektórych bibliotek z instytucjami o diametralnie różnym charakterze, stanowiły przeszkodę w zespalanu bibliotekarzy w jedną grupę zawodową. Zależność od wielu resortów, rozmaite traktowanie pracy bibliotekarskiej nie sprzyjały konsolidacji, a wytwarzały atmosferę kolizji interesów ekonomicznych. Dawny podział na bibliotekarzy bibliotek naukowych i powszechnych<sup>16)</sup>, rozróżniający wśród pracowników bibliotecznych różne grupy zawodowe a nie różne typy tej samej gru-

<sup>11)</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 11.IV.1930 r. (Dz. U. nr 36, poz., 294) — I kategorii; Rozporządzenie Rady Ministrów z 11.IV.1930 r. (Dz. U. poz. 295) — II kategorii.

<sup>12)</sup> Por. Muszkowski J.: Kształcenie bibliotekarzy. W-wa 1946, ss. 15.

<sup>13)</sup> Zarządzenie nr 224 Ministra Kultury i Sztuki z 28.X.1958 r. w sprawie zasad kwalifikowania na stanowiska służbowe oraz ustalenia uposażeń pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych. (Biul. Min. Kul. i Szt. 1958 nr 17 poz. 174, zm. w 1961 Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 11 poz. 95). Postanawia, że ukończenie tych szkół i kursów jest uznane za średnie wykształcenie bibliotekarskie.

<sup>14)</sup> Muszkowski J.: Kształcenie bibliotekarzy, op. cit., s. 23—24.

<sup>15)</sup> Zob. Prz. bibliot. 1947 nr 1—2, ss. 55 (Skład komisji egzaminacyjnej).

<sup>16)</sup> Zob. Niezgoda J.: Organizacja zawodu bibliotekarskiego w Polsce; por. „Willst du Bibliothekar werden.” Berlin 1959, ss. 23; Hofmann H.: Der Volksbibliothekar ... Leipzig 1927; zob. też. Kochańska A.: Stan i aktualne potrzeby bibliotek szkół wyższych w zakresie wykwalifikowanych kadr. Życie Szk. Wyż. 1959, ss. 14.



py, również utrudniał konsolidację (wymogi kwalifikacyjne były bowiem zróżnicowane dla bibliotekarzy „naukowych” i „oświatowych”).

Nie sprzyjał również procesowi krystalizacji zawodu pokutujący nadal pogląd, że bibliotekarstwo jest umiejętnością praktyczną, względnie zajęciem a nie zawodem<sup>17)</sup>. Bibliotekarzem może więc być prawnik, historyk, technik, filolog itd., po praktycznym zapoznaniu się z pracą biblioteki. Dyskusje na zjazdach jak też na łamach pism fachowych i społecznych doprowadziły do sprecyzowania istoty zawodu bibliotekarskiego<sup>18)</sup>. R. Przelaskowski w swych wypowiedziach podkreśla doniosłość znaczenia w pracy zawodowej bibliotekarzy dobrej orientacji w tej dziedzinie życia, z którą są związane poszczególne biblioteki. Pisze on, iż „nieodzownym warunkiem dobrej pracy bibliotekarza jest symbioza wiedzy zarówno o bibliotekach, jak i merytorycznej problematyce i o potrzebach tych dziedzin nauki, oświaty i kultury lub pracy, które mają one obsługiwać”<sup>19)</sup>.

Wzajemne powiązanie i współzależność ogniw organizacyjnych w życiu państwowym prowadzi do ściślejszego współdziałania bibliotek rozmaitych typów i sieci. Następną więc konsekwencją jest tendencja do unifikacji bibliotek różnych kategorii<sup>20)</sup>.

Istotną cechą zawodu bibliotekarza wg J. Korpały jest „służba społeczna”<sup>21)</sup>, tak jak treścią zawodu nauczycielskiego jest wychowywanie i nauczanie, a lekarskiego — niesienie pomocy człowiekowi. Służba ta wymaga określonej postawy związanej z osobowością bibliotekarza i jego cechami charakteru, decydującymi o przydatności do zawodu. Określenie cech zawodu jako „służby społecznej” jest dosyć ogólne i niezadowalające jakkolwiek słuszne, gdyż podkreśla usługowy charakter pracy bibliotekarzy.

Bibliotekę możemy określić jako księgozbiór (a też zbiór innych utrwalonych i powielonych wytworów myśli ludzkiej), powiązany z obsadą kadrową i zorganizowany w określone formy prawne (instytucja, zakład lub inna jednostka) celem użytkowania czytelniczego. Za bibliotekarzy należy uważać tę kategorię pracowników, którzy posiadają określone kwalifikacje zawodowe i wykonują fachowe prace biblioteczne, a w konsekwencji muszą być związani określonym stosunkiem prawnym z biblioteką. Zawód bibliotekarski nie jest więc zawodem „wolnym”. Z określenia biblioteki wynika fakt, że w zakładach i instytucjach o podobnych zadaniach usługowych system czynności, wykonywany stale i systematycznie, w zasadzie będzie bardzo podobny (gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie, informowanie, przechowywanie). Jedynie w różnych typach i na rozmaitych szczeblach hierarchicznych zakres określonej wiedzy będzie zróżnicowany. Jedność zawodowa bibliotekarzy wynika więc ze wspólnych cech właściwych takim samym warsztatom pracy.

Potrzeba opanowania określonej wiedzy, podobnie jak w nauczycielstwie, nie

<sup>17)</sup> Wilson L., Tauber M.: The university library. N. York 1956 2 wyd., ss. 270; Baculewski J.: Problematyka prac naukowo-badawczych w bibliotekach szkół wyższych. W: Materiały Konferencji Rogowskiej. W-wa 1962, ss. 106.

<sup>18)</sup> Baumgart J.: Zagadnienie organizacji bibliotekarstwa. Księga pamiątkowa. W-wa 1956, ss. 346; Przelaskowski R.: Zawód bibliotekarski. *Prz. bibliot.* 1962 z. 1, ss. 23—24; Korpała J.: Uwagi o zawodzie bibliotekarskim. *Prz. bibliot.* 1962 z. 4, ss. 301—304; Piasecki W.: My wobec innych zawodów, *ibidem*, ss. 289; Telega S.: O nowy profil zawodu w bibliotekarstwie powszechnym. *Bibliotekarz* 1962 nr 11/12, ss. 328; Olszewska B. W.: Klucz do pewnego zawodu: *Polityka* 1961 nr 4, ss. 9; Kołodziejska J.: Zawód bibliotekarski w świetle badań. *Bibliotekarz* 1964 nr 2/3, ss. 47.

<sup>19)</sup> Przelaskowski R.: O zawodzie bibliotekarskim i jego jedności. *Prz. bibliot.* 1961 z. 4, ss. 19; por. tegoż autora: Aktualna pragmatyka bibliotekarska w bibliotekach naukowych jej zasięg. *Bibliotekarz* 1962 nr 7/8, ss. 196.

<sup>20)</sup> Grycz J.: Biblioteka jako teren pracy bibliotekarza. W-wa 1953, ss. 23; Kozioł Cz.: Wspólne bibliotekarskie problemy. *Bibliotekarz* 1962 nr 1, ss. 2—5.

<sup>21)</sup> Korpała J.: Uwagi o zawodzie bibliotekarskim, *op. cit.*



może ograniczyć się do jednej gałęzi, a wymaga powiązania z szeregiem nauk humanistycznych i społecznych (pedagogika, psychologia, socjologia, historia kultury itp.). Najogólniej jednak za niezbędną, podstawową naukę zawodową bibliotekarzy należy uznać „bibliologię” szeroko pojętą<sup>22)</sup>, jako całościowy kształt wiedzy o książce, a więc obejmującą:

- a) grupę zagadnień związanych z wytwarzaniem dokumentów kultury,
- b) ich obiegiem i metodami rejestracji,
- c) konsumpcję i recepcję duchową<sup>23)</sup>, i to nie tylko wg stanu aktualnego, ale z uwzględnieniem rozwoju historycznego.

Poza bibliologią należy uwzględnić zagadnienia organizacyjne bibliotek oraz metodologię pracy (prakseologia).

Zagadnienia programowe nauczania były w PRL dyskutowane na wspólnej konferencji Państwowego Instytutu Książki i Naczelnej Dyrekcji Bibliotek już 13.XII.1948 r.<sup>24)</sup>. O opracowaniu programu studiów bibliotekoznawczych (4-letnich) mówił na konferencji lektorów 28.IX.64 r. min. Golański<sup>25)</sup>. Słabą stroną studiów szkolenia bibliotekarskiego jest jego jednostronny kierunek humanistyczny. To też słuszny jest wniosek St. Antoszczuka, że praca współczesnej biblioteki wymaga wykroczenia poza ramy kierunku humanistycznego i uwzględnienia problematyki „techniczno-przyrodniczej” oraz „polityczno-ekonomicznej”, która staje się atmosferą intelektualną naszego czasu<sup>26)</sup>. Problem ten jest związany z prestiżem zawodu bibliotekarskiego.

Zagadnienie szkolenia bibliotekarzy specjalistów z wyższym wykształceniem było rozważane nie tylko w Polsce, ale i w państwach przodujących cywilizacyjnie. U nas dyskutowano nad tym zagadnieniem na konferencji bibliotekarzy szkół wyższych w dniach 12—14.VI.1958 r. w Toruniu,<sup>27)</sup> jak też na łamach czasopism bibliotekarskich<sup>28)</sup>. Wymagany zakres określonej wiedzy — jako jeden z warunków uznania zawodu — został jeszcze przypieczętowany przez wprowadzenie po 1957 r. egzaminów i wymogów kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy<sup>29)</sup> (niezależnie, w niektó-

<sup>22)</sup> Głombowski K.: Bibliotekarstwo jako dyscyplina uniwersytecka. *Rocz. Bibliot.* R. 6; 1962 nr 1/2, ss. 1—19; Piasecki W.: Bibliotekarstwo w cudzoziemiu czy bez cudzoziemiu. *Prz. bibliot.* 1963 z. 3/4, ss. 151—153.

<sup>23)</sup> Muszkowski J.: Kształcenie bibliotekarzy, ss. 15—22; por. Remerowa K.: Sprawa kadr naukowych w bibliotekach. *Prz. bibliot.* 1953 z. 3, ss. 301—304.

<sup>24)</sup> Państwowy Instytut Książki. Komunikat nr 16 z 1.II.1949. Wnioski konferencji w sprawie szkolnictwa bibliotekarskiego oraz księgarskiego. (Jednolity program studiów bibliotekoznawczych wprowadzony w latach 1954/55).

<sup>25)</sup> *Zycie Szk. Wyższej* 1964 nr 10, ss. 22.

<sup>26)</sup> Antoszczuk St.: Z badań nad stanem kadr bibliotekarskich w Polsce. W-wa 1963 BN IKiCz oraz Jażdżewski K.: Biblioteki i bibliotekarze w szkołach wyższych. *Zycie Szk. Wyższej*, 1964, z. 6, ss. 65—66.

<sup>27)</sup> Rola i zadania bibliotek szkół wyższych w zakresie kształcenia kadr bibliotecznych. (W-wa) 1959.

<sup>28)</sup> Remerowa K.: Sprawa kadr naukowych w bibliotekach. *Prz. bibliot.* 1953, ss. 305—10; Przelaskowski R.: O kadrach bibliotekarskich w bibliotekach naukowych; *Prz. bibliot.* 1956, z. 1, ss. 27; Dembowska M.: Aktualne problemy zawodu bibliotekarskiego. *Prz. bibliot.* 1957 z. 2/3, ss. 120—3; por. *Prz. bibliot.* 1958 z. 2/3, ss. 128.

<sup>29)</sup> a) Zarządzenie Min. Ośw. z 11.III.1957 r. w sprawie kwalifikacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych. *Dz. Urz. Min. Ośw.* nr 3 poz. 33; b) Zarządzenie Min. Ośw. z 28.XII.1960 r. w sprawie egzaminu na bibliotekarza szkolnego. *Dz. Urz. Min. Ośw.* 1961 nr 5 poz. 46; zob. też Zarządzenie Min. Ośw. z 28.II.1961 r. w sprawie wymagań na egzaminie. *Dz. Urz. Min. Ośw.* 1961 nr 5 poz. 48. „Program wymagań przy egzaminie na bibliotekarza szkolnego”. W-wa 1961 Min. Ośw., ss. 7 i nast.; c) Zarządzenie Min. Szk. Wyż., Min. Zdrowia i Opieki Społ., Min. Ośw., Min. Spraw Zagr. oraz Przew. GKKFiT z 25.V.1961 r. w sprawie warunków, jakim powinni odpowiadać kandydaci na bibliotekarzy dyplomowanych w szkołach wyższych oraz w sprawie zasad i trybu składania egzaminów bibliotekarskich (*Dz. U.* nr 29 poz. 143), a też „Szczegółowy zakres wymagań egzaminacyjnych dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych”. W-wa 1962. Komisje Egzaminacyjne dla bibliotekarzy dyplomowanych przy Min. Szk. Wyż.; d) Zarządzenie nr 98 Min. Kult. i Szt. z 3.VII.1961 r. zmieniające zarządzenie nr 224 z 28.X.1958 r. w sprawie zasad kwalifikowania na stanowiska służbowe ora?



skich oraz prace autorów zagranicznych dotyczące Polski lub Polaków. Materiały te były też wykorzystane w bibliografii przekładów z literatury polskiej w okresie od r. 1945 do 1961. Bibliografia ta, opublikowana niedawno przez Bibliotekę Narodową i Pen Club polski, rejestruje ok. 2 300 tytułów prac przełożonych na 59 języków i wydanych w 42 krajach<sup>3)</sup>.

Należy też podkreślić, że wymiana opisów bibliograficznych ułatwia nabywanie książek sygnalizowanych w tych opisach i stanowi bodziec do wymiany wydawnictw między współpracującymi ze sobą krajami.

Dotychczasowe rezultaty w zakresie wymiany opisów bibliograficznych między Biblioteką Narodową w Warszawie i bibliotekami innych krajów, a mianowicie: Biblioteką im. Lenina w Moskwie, bibliotekami narodowymi w Pradze, Budapeszcie, Sofii, Książnicą Niemiecką, Biblioteką Królewską w Sztokholmie i Biblioteką Uniwersytecką w Oslo, obrazują następujące liczby: ok. 25 000 opisów wysłanych przez nasz Instytut Bibliograficzny do końca 1964 r. i ponad 16 000 opisów otrzymanych od partnerów.

Bylibyśmy bardzo radzi, gdybyśmy mogli zorganizować podobną wymianę także z bibliotekami innych krajów.

Można też przytoczyć inny przykład współpracy bibliotek w dziedzinie dokumentacji bibliograficznej. Jest to przypadek szczególnie interesujący dla bibliotekarzy, ponieważ chodzi tu o wymianę dokumentacji dotyczącej naszej własnej dziedziny — bibliotekarstwa (w najszerszym pojęciu). Mianowicie, w czasie konferencji ośrodków bibliotekoznawstwa 7 krajów socjalistycznych (Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego), odbytej w końcu 1964 r. w Budapeszcie, postanowiono zorganizować między tymi krajami bieżącą wymianę opisów bibliograficznych najważniejszych prac z zakresu bibliologii, z adnotacjami w językach niemieckim i rosyjskim. Jak się dowiadujemy z *Nouvelles de la FIAB*, wymiana ta jest w trakcie realizacji.

Biblioteki specjalne odgrywają również ważną rolę w działalności bibliograficznej i dokumentacyjnej o charakterze międzynarodowym. Należy tu podkreślić przede wszystkim ich udział w opracowywaniu bibliografii międzynarodowych. I tak na przykład Biblioteka Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie przygotowuje polskie materiały dla międzynarodowej bibliografii ekonomicznej, publikowanej staraniem Międzynarodowego Komitetu Dokumentacji nauk społecznych, a Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie współpracuje z redakcją międzynarodowej bibliografii statystyki.

Interesująca forma współpracy łączy Główną Bibliotekę Lekarską w Warszawie z Narodową Biblioteką Medyczną Stanów Zjednoczonych Am. Północnej, publikującą — jak wiadomo — znaną bibliografię *Index Medicus*. Biblioteka warszawska przekazuje dwa razy na tydzień książki i czasopisma polskie, których analizy mają być zamieszczane w *Index Medicus* i otrzymuje w zamian trzy egzemplarze każdego numeru tej bibliografii. Ponadto Narodowa Biblioteka Medyczna USA obowiązana jest dostarczać bezpłatnie swemu polskiemu partnerowi, na jego żądanie, mikrofilmy lub fotokopie artykułów z czasopism zagranicznych.

Wreszcie należy podkreślić udział we współpracy międzynarodowej ośrodków służby informacyjnej bibliotek, które wykonują zestawienia bibliograficzne na różnorodne tematy na użytek bibliotek i innych instytucji zagranicznych. Wymienimy tu przykładowo Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, który opracowuje corocznie dziesiątki takich zestawień bibliograficznych, obejmujących nieraz po kilkaset pozycji. Najczęściej jest to dokumentacja związków kulturalnych Polski z innymi narodami (np. tłumaczenia polskie autorów zagranicznych), ale ma miejsce też udział w innych bibliografiach obcych i międzynarodowych. Zdarza się także, że dokumentacja dostarczana przez służbę informacyjną biblioteki służy organizacji wystaw czy konferencji naukowych o charakterze międzynarodowym.

Tych parę podanych przykładów świadczy, że współpraca międzynarodowa w dziedzinie bibliografii i dokumentacji stała się ważnym czynnikiem w działalności nowoczesnych bibliotek.

Wynikają stąd niewątpliwie różnorodne problemy, które należałoby przedyskutować na płaszczyźnie międzynarodowej w łonie naszej organizacji. Byłoby pożądane rozważanie możliwości utworzenia przez IFLA komisji bibliograficznej. Powołanie takiej komisji — obok istniejących już dwóch innych: mechanizacji i reprografii — stanowiłoby jeszcze jeden dowód, że Federacja wychodzi na przeciw aktualnym potrzebom bibliotek.

Tłum. z franc. E. PAWLIKOWSKA

<sup>3)</sup> J. Wilgat: *Literatura polska w świecie*. Warszawa 1965.



## AUTOMATYZACJA PRZYSZŁOŚCIĄ BIBLIOTEKARSTWA

Z dyrektorem Biblioteki Narodowej w Wiedniu dr Stummvollem rozmawiała kol. Klara Siekteryz. Wywiad autoryzowany.

W końcu czerwca mieliśmy przyjemność gościć w Polsce pana Stummvolla, dyrektora Biblioteki Narodowej w Wiedniu. Dr Stummvoll przez szereg lat był dyrektorem Biblioteki ONZ, miał okazję zapoznać się z licznymi bibliotekami w Stanach Zjednoczonych, Europie i Azji. Jego tegoroczna podróż do Polski była pięćdziesiątą podróżą zagraniczną.

Dr Stummvoll dużym zainteresowaniem darzy kwestię postępu technicznego w bibliotekarstwie. Ponieważ jest ona na naszym gruncie raczej dziewicza, rozmowę z p. Stummvollem poświęcamy głównie zagadnieniom nowoczesności i postępu technicznego w bibliotekach.

*K. S.: Czy, w oparciu o znajomość sytuacji w bibliotekarstwie światowym, mógłby Pan Dyrektor określić szanse wprowadzenia automatyzacji do bibliotek?*

Dr Stummvoll: Automatyzacja w bibliotekarstwie i dokumentacji jest faktem. Liczne biblioteki korzystają już z usług maszyn cyfrowych. Jest to naturalnie duży wyłom w tradycyjnych metodach pracy bibliotekarzy. Zważywszy jednak, że biblioteki „przeżyły” już i akceptowały maszynę do pisania, telefon i taśmowy system transportu książek, należy się liczyć z tym, że tradycjonalizm biblioteczny będzie musiał pogodzić się również z mózganymi elektronowymi zatrudnianymi do prac bibliotecznych. Biblioteczne zbiory drukowane na pewno są bardzo istotne we współczesnej bibliotece. Nie należy jednak zapominać, że biblioteki istniały już przed wynalezieniem druku. Druk stanowił wynalazek o wiele bardziej rewolucyjny jako środek masowego komunikowania, niż maszyny elektronowe w pracy bibliotek.

*K. S.: Jakie dziedziny pracy bibliotecznej mogą wykonywać maszyny elektronowe?*

Dr Stummvoll: Zastosowanie maszyn elektronowych w bibliotekarstwie może być bardzo szerokie. Praktycznie jednak obecnie przejmują one prace porządkowe np. alfabetyzację, katalogowanie, a więc odciążają bibliotekarza od żmudnych, czysto mechanicznych prac.

*K. S.: Jakie problemy wiążą się z automatyzacją procesu katalogowania?*

Dr Stummvoll: Zastosowanie maszyn elektronowych w procesie katalogowania, jak zresztą i w innych pracach bibliotecznych, ma swoje zalety i wady. Stwierdzić trzeba, że na razie maszyny elektronowe są jeszcze niedoskonałe, a ich użycie kosztowne. W przypadkach, kiedy zachodzi potrzeba szybkiego skatalogowania dużej liczby tytułów, użycie maszyn elektronowych umożliwi przyspieszenie procesu. Tak np. nowa biblioteka uniwersytecka w Konstanzu zamierza skatalogować 100 000 tomów przy pomocy maszyny elektronowej i sporządzić 50 egzemplarzy katalogu dla wszystkich bibliotek instytutowych. Jednak przy tym sposobie katalogowania karta tytułowa książki ulega uszkodzeniu, bowiem nanosi się na nią odpowiednie znaki zrozumiałe dla maszyny. Maszyny elektronowe mogą odczytywać jedynie znaki zrozumiałe dla siebie przeniesione na taśmy perforowane. Praktycznie tylko karty i taśmy perforowane są odczytywane przez maszyny elektronowe.

*K. S.: Czy nie ma możliwości uniknięcia uszkodzenia karty tytułowej?*

Dr Stummvoll: Tak. Można np. sporządzić jej kopię przy pomocy kserografu i na kopię tę nanosić znaki zrozumiałe dla maszyny. Być może, że w przyszłości maszyna będzie w stanie odczytać pismo zwykłej maszyny do pisania.



Wówczas można będzie uniknąć w ogóle kart perforowanych, które dziś służą do przenoszenia danych do pamięci maszyny. Karty perforowane zresztą posiadają jeszcze i inną wadę — tę mianowicie, że nanosić na nie można maksimum 80 znaków. Każdy przeciętny tytuł ma ich więcej. Dlatego w katalogowaniu większe zastosowanie mają taśmy perforowane.

*K. S.: Jakie konsekwencje ekonomiczne wiążą się z wprowadzeniem maszyn elektronicznych?*

Dr Stummvoll: Przejście na wykorzystanie maszyn elektronicznych wymaga na wstępie inwestycji w wysokości co najmniej 500.000 dolarów. Koszty można by obniżyć, wykorzystując maszynę dla potrzeb wszystkich bibliotek na terenie kraju. Opisy katalogowe mogłyby być przekazywane za pomocą dalekopisu. Przy takiej organizacji istnieje jednak duże niebezpieczeństwo, że w razie jakiegokolwiek awarii w sieci elektrycznej biblioteki również musiałyby przerwać pracę. Inżynierowie twierdzą wprawdzie, że tak wielkie awarie, jak w listopadzie 1965 r. w USA, zdarzają się rzadko, ale doświadczenia ostatniej wojny dowodzą, iż stosując tradycyjne metody duże biblioteki przystępowały do pracy prawie natychmiast po zakończeniu wojny (np. Biblioteka Narodowa w Wiedniu), już na przełomie maja i czerwca 1945 r., co byłoby nie do pomyślenia, gdyby praca ich opierała się na systemie maszyn elektronicznych.

Dokładnych danych porównawczych na temat rezultatów ekonomicznych zastosowania automatyzacji w różnych krajach brak. Wszędzie są poprostu inne warunki. Orientacyjnie stwierdza się, że na razie nie osiągnięto wyraźnych rezultatów ekonomicznych, ani nie zmniejszono liczby personelu.

*K. S.: Które ze znanych Panu Dyrektorowi bibliotek są zaawansowane w stosowaniu maszyn elektronicznych?*

Dr Stummvoll: W Bochum, Bremie i Regensburgu powstały nowe biblioteki uniwersyteckie, które tworzą ośrodki obliczeniowe kosztem 3,5 miliona marek. W pierwszym etapie uniwersytet w Konstanz nie zdecydował jeszcze, jaka firma ma dostarczyć maszyn. Deutsche Bücherei w Lipsku przystosowuje maszyny elektroniczne do tworzenia bibliografii narodowej podobnie, jak czyni to również Frankfurt. W USA niektóre biblioteki zrobiły już pewien krok w stosowaniu maszyn elektronicznych. Library of Congress znajduje się w stadium przygotowawczym. Współpraca anglo-amerykańskich bibliotekarzy gruntownie bada problemy związane ze stosowaniem maszyn elektronicznych, również w ZSRR przeprowadzono już pewne prace przygotowawcze. W Austrii istnieje szereg ośrodków obliczeniowych, które jednak nie są przystosowane do potrzeb bibliotecznych.

*K. S.: Jakie, zdaniem Pana Dyrektora, przygotowanie winien posiadać personel biblioteki przechodzącej na użycie maszyn elektronicznych?*

Dr Stummvoll: Personel nie musi przeprowadzać studiów w zakresie programowania, wystarczy logiczne rozumowanie i matura. Jednakże kilku pracowników w każdej bibliotece musi orientować się dokładnie w pracy maszyn, aby móc pertraktować z firmami, dostarczającymi maszyny i wykorzystać maksymalnie możliwości maszyn. Dla bibliotekarza przechodzenie na pracę maszyn elektronicznych wiąże się na pewno z licznymi problemami — nie jest on przecież zwykle ani matematykiem, ani elektronikiem: musi on jednakże pogodzić się z tym, że maszyny istnieją i kiedyś na pewno będzie się je stosowało wszędzie dla potrzeb bibliotecznych.

*K. S.: Dziękujemy Panu Dyrektorowi za jego interesujące uwagi. Mamy nadzieję, że mimo braku zastosowania maszyn elektronicznych w bibliotekarstwie w naszym kraju, to krótkie wprowadzenie w automatyzację bibliotekarstwa będzie stanowiło psychiczne przygotowanie do akceptacji tego kierunku również w przyszłości naszych bibliotek.*



## MIEJSKA BIBLIOTEKA NAUKOWA W MANNHEIM

W ubiegłym roku\* został rozstrzygnięty konkurs architektoniczny na gmach Miejskiej Biblioteki Naukowej i Muzeum Ludoznawstwa w Mannheim.

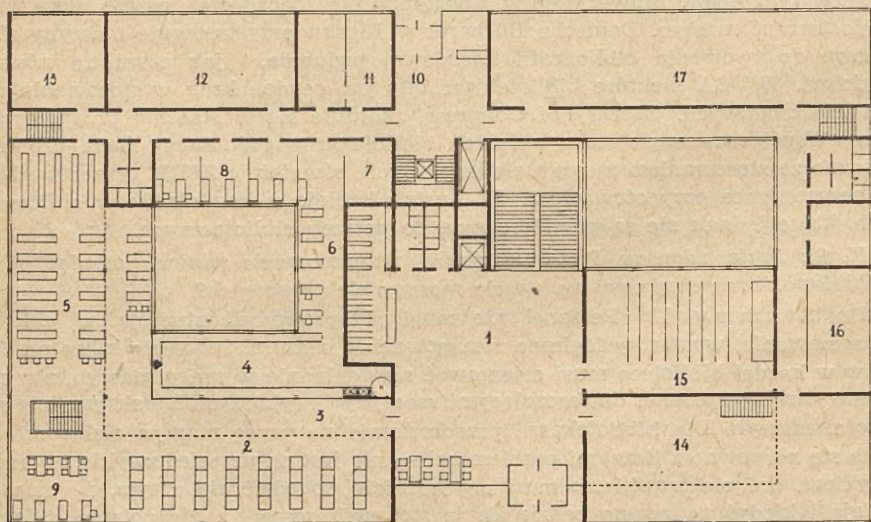
Autorami projektu odznaczonego I-szą nagrodą są: Alfred i Aleksander AU z Mannheim.

Wyżej wymieniona Biblioteka jest bardzo interesująca przez jej lokalizację w budynku, który będzie mieścić również Muzeum. Wiązanie programu biblioteki z inną jednostką użyteczności publicznej występuje rzadko. Znamy np. takie rozwiązanie w Danii jeszcze z okresu międzywojennego. Jest to Biblioteka Miejska i Muzeum Miejskie w Nyborgu.

W Toruniu przed samą wojną kończono gmach, który mieścił Muzeum Ziemi Pomorskiej, Bibliotekę i Archiwum Miejskie (obecnie gmach ten zajmuje Biblioteka Uniwersytecka). Konkurs ogłoszony na ten obiekt dał wtedy cały szereg interesujących rozwiązań. Były to projekty, o zróżnicowanych elementach i bryłach dosyć złożonych.

Projektowany gmach w Mannheim ma dosyć zbliżony program do obiektu w Toruniu sprzed lat trzydziestu. Rozwiązanie tymczasem odbiega już całkowicie od tamtych koncepcji — zdaje się tak niedawnych, a jednocześnie dalekich. Z tych właśnie względów poznanie i analiza omawianego projektu są specjalnie interesujące i ze wszech miar wskazane.

Lokalizacja nowego obiektu w Mannheim znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie — w odległości zaledwie 20 m od monumentalnego, zabytkowego kościoła Jezuitów z 1774 r. zwieńczonego kopułą o wysokości ca 70 m.



Miejska Biblioteka Naukowa i Muzeum Ludoznawstwa w Mannheim, projekt konkursowy, r. 1965. Alfred i Aleksander AU. Rzut parteru, 1:600.

1 — zespół wejściowy do biblioteki i muzeum, 2 — katalog, 3 — wypożyczalnia, 4 — stacja obsługi czytelnika, 5 — czytelnia czasopism, 6 — wypożyczalnia zamiejscowa, 7 — ekspedycja, 8 — pracownicy, 9 — palarnia, 10 — zespół wejściowy służbowy do biblioteki i muzeum, 11 — akcesja, 12 — intrologatornia, 13 — bufet personelu, 14 — sala wystaw zmiennych muzeum, 15 — sala odczytowa, 16 — bar publiczności, 17 — zbiory muzealne specjalne dla studiujących.



Nowy projekt jest rozwiązany na siatce modularnej 7,5 x 10 m. Rzut poziomy liczy 67,5 x 40 m. Budynek zawiera dwie kondygnacje podziemne, parter i I piętro. Parter o wysokości 6 m posiada antresolę nad tymi pomieszczeniami, które mogą być niższe.

W kondygnacjach nadziemnych występują dwa niewielkie patio o wymiarach 10 x 15 m i 10 x 11,25 m. Wprowadzenie tych dwóch wewnętrznych ogródków umożliwia doprowadzenie światła naturalnego do pomieszczeń, dla których to właśnie światło jest bardzo pożądane.

Przy rzutach głębokich, w naszym przypadku 40 m, takie właśnie rozwiązanie wydaje się najlepsze, zwłaszcza, że ilość tych patio jest rzeczywiście zredukowana do niezbędnego minimum. W szerokościach geograficznych środkowej Europy, ze względów klimatycznych, szafowanie tymi patio, które występują w krajach południowych — byłoby bardzo niewskazane.

Projekt omawiany jest wyraźnie rozwiązaniem horyzontalnym warstwowym.

Bardzo szczęśliwie umieszczony jest główny zespół wejściowy, który zajmuje centralne położenie w rzucie przyziemia. Znaczna powierzchnia hallu usprawiedliwiona jest dużą przepustowością wszystkich udających się do Biblioteki, i do Muzeum. Lewą partię rzutu zajmuje Biblioteka, prawą Muzeum. Na wprost ustawiona monumentalna klatka schodowa z dźwigiem doprowadza zwiedzających na I p. mieszczące wyłącznie sale wystawowe.

Od strony przeciwległej, również centralnie, umieszczono drugie wejście służbowe, które także obsługuje obydwie instytucje. Na wprost tego wejścia znajduje się służbowa klatka schodowa, dźwig osobowy i wielki dźwig towarowy do przewożenia eksponatów muzealnych. W zestawie klatek schodowych i dźwigów umieszczone są jeszcze i urządzenia sanitarne.

Centralne położenie omawianego zestawu funkcjonalnie i ekonomicznie jest bardzo dobre. Przez całą wysokość budynku przebiegają jeszcze dwie pomocnicze klateczki schodowe, umieszczone na krańcach korytarza obsługującego pracownie i pomieszczenia administracyjne.

W obrębie Biblioteki występuje lokalna klateczka schodowa, która łączy parter z antresolą, i kręcone schodki z wypożyczalni do magazynu w podziemiu. W Muzeum wreszcie są jeszcze jednobiegowe schody z sali wystaw zmiennych na antresolę tej sali.

Układ komunikacji wertykalnej jest bardzo prosty i przejrzysty oraz równomiernie rozłożony w planie.

Dział udostępniania zbiorów jest rozwiązany jednoprzestrzennie. Katalog, wypożyczalnia, stacja obsługi czytelnika, czytelnia czasopism, całkowicie przeszklony wewnętrzny ogródek, tworzą wizualnie jedno pomieszczenie.

Na antresoli zgrupowano: czytelnię, pokój studialny, czytelnię mikrofilmów, separatki do pracy z maszyną i dyskotekę, a także katalog wewnętrzny i kilka mniejszych pracowni.

W tylnym trakcie, przy korytarzu, mieści się dyrekcja i biura Biblioteki z lewej strony, oraz dyrekcja i pracownie Muzeum z prawej strony. Nad bufetem zlokalizowana jest Biblioteka Muzeum. Znaczna część rzutu zajmują próżnie hallu wejściowego, sali odczytowej i sali wystaw zmiennych. Całe I-sze piętro należy do Muzeum i przeznaczone jest na ekspozycję. Do podziemia zabezpieczono zjazd kołowy po równi pochyłej. W obrębie rzutu budynku mieszczą się: pole manewrowe dla pojazdów, magazyn książek, magazyn Muzeum, szatnie i zespoły sanitarne personelu Biblioteki i Muzeum, pomieszczenia gospodarcze i techniczne.

Na podstawie załączonego rzutu parteru i podanych wyżej danych można sformułować następujące wnioski końcowe:



1. Przedstawiony projekt, w swojej lekkiej przeszklonej konstrukcji i horyzontalnym układzie, bardzo dobrze jest skontrastowany z wysoką i ciężką bryłą kamiennego kościoła.

2. Zastosowanie rozluźnionej siatki modularnej 7,5 x 10 m daje duże możliwości przestrzennego kształtowania wnętrza, wewnętrznych patio, głównej klatki schodowej.

3. Centralne i bardzo zwarte ustawienie elementów komunikacji wertykalnej uznać należy za bardzo szczęśliwe.

4. Zgrupowanie przy wewnętrznym ogródku stanowisk pracy, zarówno czytelników jak i załogi, jest bardzo korzystne.

5. Wzajemne ustawienie: katalogu, wypożyczalni lokalnej, wypożyczalni zamiejscowej i stacji obsługi czytelników jest prawidłowe. Natomiast umieszczenie katalogu i czytelni w różnych poziomach jest mniej dogodne.

6. Zaskakujące jest występowanie wolnego dostępu do zbiorów w tak minimalnym zakresie. W wypożyczalni zbiorów tych w ogóle nie ma i książki dostarczane są wyłącznie z magazynu położonego w podziemiu, przy pomocy dwóch podręcznych dźwignów książkowych. W czytelni położonej na antresoli jest miejsce tylko na kilka tysięcy tomów.

7. Przy swobodnym i jednoprzestrzennym traktowaniu działu udostępniania zbiorów, tworzy on jednak wydzieloną i ściśle zdefiniowaną partię. W jeszcze większym stopniu wydzielony i całkowicie zamknięty jest magazyn książek.

Żadne przesunięcia wzajemne w tych dwóch działach nie są więc możliwe.

Również i dział opracowania zbiorów, zajmujący tylny trakt budynku, posiada formę ściśle określoną.

Omawiany obiekt, przy zaletach więc użycia środków najbardziej współczesnych i umożliwiających zachowanie „flexibility” zawęził tę wymienną wyłączenie do wewnętrznych przeobrażeń w granicach działu udostępniania zbiorów. Każdy z trzech zasadniczych działów jest spetryfikowany i wymienności na szczeblu tych właśnie działów nie są możliwe.

8. Symbioza dwóch niezależnych jednostek, Biblioteki i Muzeum, rozwiązanie wspólnych wejść, szatni, sanitariatów publiczności, rozmieszczenie poszczególnych agend tych instytucji na kondygnacjach, przepuszczenie idących do Muzeum na wprost dużą klatką schodową — jest rozwiązaniem bardzo szczęśliwym.

9. Rozpatrywany projekt potwierdza, że Biblioteka nie musi się znajdować w budynku wyłącznie na ten cel przeznaczonym, ale właśnie w połączeniu z Muzeum daje zupełnie pozytywne rozwiązanie.

#### Z r ó d ł a

1. Wettbewerb Neubau der Wissenschaftlichen Stadtbibliothek und des Völkerkundemuseums in Mannheim. „Baumeister” 62 Jahrgang, November 1965, ss. 1267—1274.

2. Wierzbicki J. Muzea i biblioteki. Warszawa 1961, Arkady.

WIESŁAWA ŻUKOWSKA

Biblioteka Publiczna m. st. W-wy  
Warszawa

## BIBLIOTEKA PUBLICZNA M. ST. WARSZAWY W ROKU 1965

W roku 1965 Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy uroczyście obchodziła 20 rocznicę wznowienia działalności Biblioteki Głównej. Jej pierwsza czytelnia, z zaczątkiem opracowanych zbiorów, otwarta została w jednej z ocalałych sal gmachu im. Kierbedziów w dniu 26 maja 1945 r. Od tego momentu Biblioteka Główna nieprzerwanie służy czytelnikom, rozwijając wszechstronnie swoją działalność.

Na koniec 1965 r. zbiory Biblioteki Głównej obejmowały 588 781 tomów, w tym zbiory udostępnione 452 623 jedn. Frekwencja czytelników w 11 czytelniach i działach specjalnych, dysponujących łącznie 360 miejscami, przekraczała w okresach nasilenia 1000 odwiedzin dziennie przy 14-godzinnym otwarciu. Przeciętna dzienna liczba odwiedzin wynosiła 865. W ciągu roku czytelnie Biblioteki Głównej odwiedziło ogółem 237 757 osób. Wśród odwiedzających uczniowie stanowili 15%, a studenci 53%.

Wypożyczalnia Główna — załazek jej stanowiła uruchomiona w 1962 r. wypożyczalnia książek w językach obcych — w 1965 r. wypożyczyła 31 355 książek; 1006 osób korzystało z książek w językach obcych (15 950 wypożyczeń), a 1900 — z książek naukowych (13 666 wypożyczeń). Ponadto warszawskim instytucjom wypożyczono 1739 książek.



Jako agendy uzupełniające działalność sieci Biblioteka Główna prowadziła Wypożyczalnię Książek przy Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce. Zarejestrowały one 5840 czytelników, w tym 3031 w punktach bibliotecznych. W liczbie 107 887 wypożyczonych książek mieszczą się 32 884 wypożyczenia w punktach bibliotecznych.

W sieci terenowej przybyła tylko jedna placówka: Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 34, otwarta w Domu Społecznym Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Mokotowie. Tak nieznaczny przyrost liczby placówek nie zmienia obrazu sieci naszkicowanego w poprzednim sprawozdaniu\*.

Mimo stopniowej poprawy warunków — w 1965 r. 5 placówek przeniesiono do większych lokali, a 8 uzyskało powiększenie powierzchni — sytuacja lokalowa nie przedstawia się zadowalająco. Dla jej scharakteryzowania wystarczy przytoczyć, że 8 placówek mieści się w lokalach o powierzchni poniżej 20 m<sup>2</sup> tyleż w lokalach o powierzchni 21—30 m<sup>2</sup>, a w 28 lokalach o pow. 31—30 m<sup>2</sup>. Jak z powyższego wynika, ok. 1/3 istniejących placówek ma za małe lokale. Utrudnia to racjonalne gromadzenie księgozbiorów i ogranicza możliwości usługowe placówek.

Księgozbiory Biblioteki ogółem osiągnęły w 1965 r. stan 1 754 tys. tomów. Wpływ z poszczególnych źródeł wynosiły:

	Biblioteka Główna	Placówki terenowe
Zakup	29966a)	78016
Egzemplarz obowiązkowy	15968	—
Dary	8239	1466
Inne	17610	28055b)
R a z e m	71783	107537

a) w tym dla bibliotek dziecięcych 19.637 wol.

b) w tym przekazane z Biblioteki Głównej 18 973 wol.

Ubytki (po odliczeniu książek przekazanych placówkom z Biblioteki Głównej i przesuniętych między filiami) wyniosły w 1965 r. ok. 31 tys. wol., w tym książki wycofane i przesunięte do rezerwy ok. 13 tys. wol.

Z książek wytypowanych przez Komisję Selekcji oraz z dubletów wydawnictw przedwojennych przekazano różnym bibliotekom 5 454 wol.

Księgozbiory udostępnione wzrosły w 1965 r. o 100 tys. tomów, osiągając stan 1,6 mln woluminów. Były one intensywnie wykorzystywane, jak świadczą podane niżej liczby.

W roku 1965 liczba czytelników zarejestrowanych w wypożyczalniach i punktach bibliotecznych zwiększyła się, w porównaniu z rokiem poprzednim, o blisko 15 tys. osób. Łącznie zarejestrowano 184 117 czytelników, co stanowi 14,7% mieszkańców Warszawy. Struktura czytelników według wieku, pomijając osoby korzystające z punktów bibliotecznych ze względu na brak danych, przedstawiała się następująco:

do lat 14	— 19,1%
od lat 14 do 20	— 23,9%
powyżej lat 20	— 57,0%

Skład czytelników w wypożyczalniach dla dorosłych i młodzieży przedstawiał się, jak następuje: młodzież szkolna 30%, studenci 6%, pracownicy fizyczni i robotnicy 13%, pracownicy umysłowi 33%, inni pracujący oraz rolnicy i pracownicy PGR 1%, niezatrudnieni 17%. Sygnalizowana już poprzednio większa dynamika wzrostu grupy młodzieży niż pozostałych grup, związana z „wzajem demograficznym”, powoduje zmniejszenie się stosunkowego udziału innych grup w ogólnej liczbie czytelników.

Frekwencja w placówkach bibliotecznych nadal rośnie. W roku 1965 łączna liczba odwiedzin przekroczyła 4 mln., a liczba udostępnionych bądź wypożyczonych książek osiągnęła 5,8 mln woluminów. Liczba odwiedzin była wyższa o 153 tys. a liczba książek i czasopism udostępnionych w czytelnich, bądź wypożyczonych do domu, o 240 tys. w porównaniu z analogicznymi danymi za rok 1964.

Aktywność czytelników i wykorzystanie księgozbiorów w poszczególnych typach placówek charakteryzują poniższe wskaźniki:

Służba i informacyjna prowadzona w placówkach Biblioteki odgrywa coraz większą rolę. W Bibliotece Głównej i czytelnich dzielnicowych udzielono

\* Bibliotekarz 1965 nr 9.



w 1965 r. 63 tys. informacji indywidualnych, w tym 28 tys. informacji bibliograficznych. Z porad i informacji korzystali czytelnicy także w innych placówkach. Np. w bibliotekach dla dzieci, według niepełnych danych, liczba udzielonych informacji wyniosła blisko 14 tys.

Informacja o książce, jako droga budzenia zainteresowania czytelników, przybierała najróżniejsze formy, w zależności od możliwości placówek i inwencji bibliotekarzy. Przy utrzymującej się przewadze form wizualnych, zwłaszcza w bibliotekach dla dorosłych, wzrosła liczba organizowanych odczytów, spotkań i dyskusji. Audycje z taśm magnetofonowych odbywały się nie tylko w placówkach; odwiedzano je często także na obcym terenie: w klubach i domach rencistów, w świetlicach, szkołach itp. W celu zbliżenia młodzieży do bibliotek przyjmowano wycieczki szkolne, urządzano lekcje biblioteczne, konkursy oraz prowadzono różnorodne zajęcia, jak głośne czytanie, opowiadanie bajek, zebrania kółek zainteresowań, wyświetlanie filmów i inne.

W swych pracach propagandowych biblioteki nawiązywały do aktualnych wydarzeń, rocznic i obchodów. Systematycznie propagowano nowości, a także książki z różnych dziedzin, mogące zainteresować dane środowisko.

W Bibliotece Głównej zorganizowano 3 wystawy o tematyce warszawskiej: 1) Warszawa w publikacjach 20-lecia, 2) Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy w 20-lecie Polski Ludowej, 3) Plac Teatralny w życiu Warszawy.

W działalności metodyczno-instrukcyjnej Biblioteki Głównej w stosunku do placówek miejskiej sieci bibliotecznej i bibliotek związkowych na pierwszy plan wysuwała się pomoc w zakresie doboru i melioracji księgozbioru. Z ukazujących się nowych pozycji oceniono 1268, typując do zakupu dla wypożyczalni 1151 tytułów. W 26 placówkach przeprowadzono selekcję księgozbiorów kwalifikując do wycofania lub przesunięcia ok. 11 tys. książek.

Przygotowano szereg pomocy do prac propagandowo-oświatowych, jak: przykładowe wystawki, montowane w różnych placówkach (m.in. Warszawa 1945—1965, Chopin, 200-lecie Sceny Narodowej i inne), zestawy bibliograficzne, wzory do różnych form pracy z książką (domino literackie, planse do lekcji bibliotecznych, plakaty, konkursy itp.); powiększono taśmotekę o 17 pozycji ze zbiorów Polskiego Radia i wydano nowy informator o audycjach magnetofonowych; uzupełniono zbiory płyt (7 poz) i fotoprzezrocz (121 poz).

Udzielono placówkom pomocy w organizowaniu imprez, zwłaszcza spotkań z aktorami w bibliotekach dla dzieci z okazji 200-lecia Sceny Polskiej. Przeprowadzono I i II eliminacje w turnieju czytelnicznym „700 lat Warszawy” oraz zorganizowano imprezę dla uczestników z uroczystym wręczeniem nagród. Dla dzieci nagrodzonych w turnieju „XX-lecie PRL” zorganizowano wycieczkę do teatru.

Z zagadnień organizacyjnych wymienić należy ustalenie zasad gromadzenia i przechowywania czasopism w czytelnich dzielnicowych.

W dążeniu do zapewnienia odpowiedniego poziomu propagandy wizualnej zorganizowano kolejny kurs z zakresu plastyki, w którym uczestniczyło 30 osób.

Z innych form podnoszenia kwalifikacji pracowników stosowane były praktyki międzydziałowe oraz specjalistyczne w innych instytucjach, a także zwiedzanie innych bibliotek. Systematycznie organizowano seminaria, odczyty, dyskusje na tematy fachowe oraz recenzowanie nowości.

Praktyki w Bibliotece Głównej odbyło w 1965 roku 8 studentów bibliotekoznawstwa (liczba ich ograniczona została ze względu na remont gmachu), a w placówkach terenowych 5 słuchaczek Jednorocznego Studium POKB w Jarocinie. W Ośrodku Metodycznym i wytypowanych bibliotekach dla dzieci przyjęto na praktyki i hospitacje 28 studentów pedagogiki.

Działalność wydawnicza Biblioteki kontynuowana była w roku 1965 przez opublikowanie kolejnych dwóch tomów Prac Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy:

Nr 6 — *H. Ilmurzyńska, A. Stepnowska*: Księgozbiór Bolesława Prusa.

Nr 7 — W bibliotece dla dzieci. Praca zbiorowa pod red. *I. Nieczowej*.

Na zamówienie Biblioteki wykonane zostały 2 ekslibrisy, których autorami są: Wojciech Jakubowski i Konstanty M. Sopoćko.

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, jak świadczy przedstawiony skrótowo obraz jej działalności, zwiększyła w minionym roku swoje usługi dla mieszkańców. Aby sprostać rosnącemu potrzebom czytelniczemu, konieczny jest jednak dalszy rozwój sieci bibliotecznej i zwiększenie możliwości usługowych istniejących placówek oraz Biblioteki Głównej przez uzyskanie większych lokali i rozbudowę gmachu Biblioteki Głównej.



SIĘĆ I USŁUGI BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M. ST. WARSZAWY W 1965 R.

	Liczba placówek	Liczba woluminów na 31.XII. a)	Czytelnicy zarej. w wypoż. i punktach bibliot.	Odwiedziny		Liczba książek	
				w wypożyczalniach	w czyteln. niach	wypożyczonych do domu	wydanych w czyteln. niach
Według rodzajów placówek							
Biblioteka Główna	1	435900 <sup>b)</sup>	6588	62719	237757	74993	457862
Wypożyczalnia Objazdowa	1	16723	2158	24725	—	64249	—
Czytelnie dzielnicowe	10	136594	—	—	219149	—	412487
Wypożyczalnie dla dorosłych i młodzieży	77	751178	135984	2636704	8818 <sup>c)</sup>	3724040	906 <sup>c)</sup>
Wypożyczalnie kompletów ruchomych	7	87161	13507	161175	—	161175	—
Biblioteki dla dzieci	34	184896	25880	413571	322111	483363	420800
Rezerwa księgozb. służb. w dzieln.		5732					
<b>Razem</b>	<b>130</b>	<b>1618184</b>	<b>184117</b>	<b>3298894</b>	<b>787835</b>	<b>4507820</b>	<b>1292055</b>
Według dzielnic <sup>d)</sup>							
Śródmieście	22	227423	38816	723658	112097	956296	172526
Zoliborz	15	148720	17399	338496	110334	465674	206609
Wola	17	163161	24909	480209	111228	613037	181903
Ochota	12	121929	19045	364576	12699 <sup>e)</sup>	535968	19752 <sup>e)</sup>
Mokotów	18	144801	27808	460947	58677	595490	88527
Praga Południe	21	174405	28682	514954	30192	724917	28597
Praga Północ	23	185122	18712	328610	114851 <sup>f)</sup>	477196	136279 <sup>f)</sup>
<b>Razem</b>	<b>128</b>	<b>1165561</b>	<b>175371</b>	<b>3211450</b>	<b>550078</b>	<b>4368578</b>	<b>834193</b>

a) bez zbiorów nieudostępniionych Biblioteki Głównej

b) w tym 1367 jedn. rękopisów, 6093 jedn. kartograficzne, 10 223 normy

c) dane tylko z czytelni czasopism przy Wypożyczalni nr 2

d) bez Biblioteki Głównej i Wypożyczalni Objazdowej

e) dwie czytelnie nieczynne przez cały rok w związku z adaptacją budynku

f) V Czytelnia Dzielnicowa wznowiła pracę w połowie grudnia.

HALINA MICHALAK  
Warszawa

## Z DRUGIEJ OGÓLNOKRAJOWEJ NARADY BIBLIOGRAFÓW

Dnia 20 czerwca br. w gmachu Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie odbyła się Druga Ogólnokrajowa Narada Bibliografów zorganizowana przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej. Potrzeba zwołania kolejnej, po I Naradzie w r. 1956, konferencji podyktowana została zwiększającą się stałe rolą i znaczeniem bibliografii, koniecznością podsumowania jej dorobku w okresie ostatniego dwudziestolecia oraz rozstrzygnięcia najbardziej istotnych spraw związanych z organizacją i metodyką nowoczesnej bibliografii. Cele te podkreślili w dwu pierwszych referatach przedstawiciele Instytutu Bibliograficznego oraz Henryk Sawoniak, kierownik Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii.

Po otwarciu Narady przez dyrektora Biblioteki Narodowej, Witolda Stankiewicza oraz przemówieniu prof. H. Więckowskiej rozpoczęto obrady. Na sali znalazło się ok. 300 delegatów, w tym ok. 80 spoza Warszawy — reprezentantów bibliotek naukowych, wojewódzkich i miejskich, instytutów, ośrodków informacyjno-bibliograficznych z całej Polski. Punktem wyjściowym obrad była wyżej wymieniona problematyka, zawarta w 12 wcześniej rozesłanych do uczestników konferencji referatach, dotyczących zagadnień ogólnych\*: H. Hleb-Koszańska — Aktualny stan bibliografii w Polsce. Postulaty na przyszłość; H. Sawoniak — Rozwój metodyki bibliograficznej w Polsce w okresie powojennym — i poświęconych bibliografiom

\* Referaty wymienione w kolejności alfabetycznej nazwisk referentów.



specjalnym poszczególnych dziedzin: J. Baumgart omawiał bibliografię piśmiennictwa historycznego, J. Czachowska bibliografię w zakresie literatury, J. Feliksiakowa stan bibliografii biologicznych, St. Konopka bibliografię lekarską, E. Małkiewicz bibliografię techniczną, M. Pisarska bibliografię piśmiennictwa leśnego, W. Sampolska bibliografię piśmiennictwa rolniczego, H. Tuszyńska-Rękawkowa bibliografię nauk o Ziemi, H. Uniejewska dorobek bibliografii ekonomicznej. Dobór tematyczny wymienionych referatów w założeniu organizatorów mógł być tylko przeglądem bibliografii pewnych dziedzin, a nie pełnym obrazem dorobku bibliograficznego wszystkich dyscyplin, stąd pominięcie cennych osiągnięć bibliografii filozoficznej, wojskowej (jej historyczny zarys przedstawił płk Rosołański z Centralnej Biblioteki Wojskowej) i in., o których wspomniano ubocznie w referacie H. Hleb-Koszańskiej.

Krótkie zagajania, wygłaszane przez niektórych autorów, przypominały głównie założenia prac lub miały charakter uzupełniający i zapoczątkowały dyskusję, w której zabrały głos 32 osoby reprezentujące różne środowiska i różne dyscypliny. W zasadzie dyskusja potoczyła się w kilku nurtach problemowych, wysuwających na pierwsze miejsce zagadnienia organizacji poszczególnych ogniw służby bibliograficznej oraz ujednoczenia metod opracowania materiałów bibliograficznych i dokumentacyjnych.

Dyskutując nad problemami związanymi z bibliografią narodową, mówcy dobitnie uzasadniali konieczność jak najszybszego zaktualizowania rozporządzenia wykonawczego o egzemplarzu obowiązkowym, które powinno zapewnić Bibliotece Narodowej bezzwłoczny i pełny dopływ całej produkcji wydawniczej. Wyszowano także postulat szerszego uwzględnienia w rejestracji bieżącej dokumentów życia społecznego oraz materiałów słuchowo-oglądowych, np. płyt, filmów, co będzie wymagało stworzenia nowych członów bibliografii narodowej. Kilkakrotnie wysuwano dezyderat przyspieszenia prac nad dokończeniem cz. III „Bibliografii polskiej” Estreicherów (ogłoszenie materiałów z litery „Z” oraz uzupełnień do poprzednich tomów), a także nad bibliografią retrospektywną okresu 1901—1939.

Proponowano, aby koordynacja prac nad bibliografią retrospektywną czasopism polskich stała się tematem dyskusji w gronie bibliografów zainteresowanych tą sprawą, a jednocześnie — aby zapoczątkowano, przy udziale Ministerstwa Kultury i Sztuki, starania o nabycie dla Biblioteki Narodowej wykazów czasopism emigracyjnych, których brak w Polsce, lub sporządzenie ich mikroreprodukcji a nawet nabycie samych czasopism.

Podnoszono znaczenie koordynacji prac bibliograficznych w związku z coraz liczniej wydawanymi przez różne instytucje bibliografiami, podkreślano rolę Instytutu Bibliograficznego BN, który powinien prowadzić centralną ewidencję prac planowanych, będących w toku wykonania lub ukończonych a nie wydanych. M. in. IB powinien być informowany przez wszystkie placówki wydawnicze o umowach, które pragną zawrzeć z autorami bibliografii. Wyrazem prawnego uregulowania tej sprawy winna stać się aktualizacja okólnika prezesa CUW z dn. 22.XII.1956 r.

Część mówców wypowiadała się za utworzeniem komórki, która zajęłaby się pełniejszą koordynacją działalności bibliograficznej i dokumentacyjnej. Zaproponowano również powołać odpowiednie ośrodki koordynujące prace bibliograficzne w poszczególnych dziedzinach. Zająłoby się one podziałem prac bibliograficznych między placówki specjalistyczne oraz uzupełnianiem braków w zakresie bibliografii retrospektywnej danych dziedzin, przy czym opracowywanie bibliografii bibliografii specjalnych i pomoc w publikowaniu prac pozostających w karcotekach należałoby również do kompetencji tych komórek planujących.

Istotne zagadnienie bibliografii regionalnej, zwłaszcza Ziem Zachodnich i Północnych, oraz sprawa stosunku ich do regionalnej i historycznej, znalazły odbicie zarówno w referatach jak we wniosku końcowym. Rzucono projekt zwołania konferencji roboczej w celu przedyskutowania obecnego stanu bibliografii regionalnej.

Temat ujednoczenia metod opracowania materiałów bibliograficznych koncentrował się wokół rozbieżności między opisem bibliograficznym a dokumentacyjnym, wynikających z niezgodności instrukcji CIINTE z obowiązującymi normami bibliograficznymi. Według zdania dyskutantów stan ten zmienić powinno ujednoczenie zasad opisu, podporządkowanego normom, przy jednoczesnym uwzględnieniu wymogów informacji naukowo-technicznej. W dyskusji podano szereg przykładów niestosowania się do norm bibliograficznych przez poszczególne instytucje wydające bibliografie. M. in. wysunięto, jako postulat interesujący zarówno księgarstwo jak bibliografię, opracowanie normy dotyczącej kompozycji etykiet na płytach i ich kopertach oraz opisu w dyskografii polskiej, którą powinno się jak najszybciej publikować.

W toku dyskusji na temat klasyfikacji piśmiennictwa i różnic między klasyfi-



kacją w bibliografii narodowej oraz stosowaną w planach wydawniczych wyłoniło się zagadnienie potrzeby opracowania poradnika z zakresu klasyfikacji oraz podjęcia prac nad ujednoczeniem systemu klasyfikacji, co byłoby równocześnie pierwszym krokiem w kierunku mechanizacji prac bibliograficznych.

Przypomniane powyżej najważniejsze problemy, dyskutowane na Naradzie, znalazły wyraz we wnioskach jednogłośnie przyjętych przez uczestników Narady. W zaakceptowanych wnioskach uwzględniono również szkolenie studentów szkół wyższych w zakresie korzystania ze źródeł informacji bibliograficznej, projekt ukonstytuowania stowarzyszenia bibliografów i dokumentalistów oraz zasugerowana przez H. Więckowską decyzję przesłania materiałów z odbytej narady do IFLA i sprawozdania delegata Polski z jej przebiegu na Sesji Rady IFLA w Hadze we wrześniu 1966 r.

W wyniku całonocnej Narady Bibliografów, odbywającej się w roku XX-lecia Polski Ludowej, zgodnie z zamierzeniami wytyczyły nowe zadania i kierunki prac, nieodzowne w dobie coraz większego rozwoju wszystkich dziedzin nauki, życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego w naszym kraju.

WALERIA WILBIK  
Warszawa  
Biblioteka Narodowa

## KSIĄŻKA POMNIKIEM KULTURY NARODOWEJ

(Wystawa zorganizowana przez Bibliotekę Narodową  
dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego)

Wystawa, którą tu omawiamy, pokazała w paru wątkach tematycznych, potraktowanych rozwojowo i chronologicznie, książkę, odbite w niej i uwielokrotnione dzieło polskiej kultury w Tysiącleciu oraz jej funkcjonalną rolę w rozwoju nauki.

Zanim staniemy przed gablotą, gdzie *Rocznik Świętokrzyski Dawny* podaje zwięzłą wiadomość o Dąbrówce i Mieszku, zatrzymajmy się w parterowej sali pałacu, gdzie ekspozycja zamyka się pełnym akcentem współczesności.

Podsumowania liczbowe za r. 1964. Wydańnictwa: ok. 90 milionów egzemplarzy łącznego nakładu książek i broszur; ok. 2 237 milionów egzemplarzy gazet i czasopism. Wzrost nauki i wzrost produkcji wydawniczej wpływa na stan bibliotekarstwa, więc ponad 50 tysięcy bibliotek i ponad 200 milionów wypożyczeń. Oświata: szkół podstawowych 26 tysięcy, liceów ogólnokształcących 863, szkół zawodowych 8 472; lata 1959—64 dają dzieciom i młodzieży 1 200 Szkół Pomników Tysiąclecia. Nauka: instytuty PAN — 79; instytuty resortowe — 122.

W gablotach — książki wydane w kilku ostatnich latach; książki w najpiękniejszej szacie graficznej; te, które służą Tysiącleciu bardziej bezpośrednio — bo oświetlają nasze pradzieje, więc dzieła Kostrzewskiego, Jażdżewskiego, Łowmiańskiego, Hensla; dzieła z wielu dziedzin w seriach popularnonaukowych, których celem jest upowszechnienie wiedzy: *Omega*, *Profile*, *Biblioteka Problemów* i inne.

Ogromne plansze fotograficzne — Drukarnia Słowa Polskiego, fragment czytelnicy dziesięcej w bibliotece publicznej, stwarzają dodatkowo, choć nieco umownie, wrażenia życia i ruchu.

Kierujemy się ku miejscu, gdzie znajduje się prosty i krótki napis „Początki książki w Polsce”. Zgromadzono tu bezcenne dzieła — pomnikowe zabytki piśmiennictwa polskiego, dzieła sztuki iluminatorskiej, najrzadsze inkunabuły. Aby uświetnić ekspozycję pokazano eksponaty ze zbiorów Biblioteki Narodowej, Biblioteki Kórnickiej PAN, Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Już choćby to świadczy o wysokiej randze wystawy.

Oto jesteśmy u momentu narodzin Państwa — przed „metryką” Polski. *Rocznik świętokrzyski dawny*, spisany wkrótce po r. 1122, najstarszy z zachowanych roczników polskich, zawierający komentarz do Listów Apostolskich, pod rokiem DCCCCLXVI umieszcza zwięzłą kronikarską wiadomość: *Dubravka venit ad Miskonem*. Mysko dux baptizatur.

Na wystawie odpis *Kroniki Galla Anonima* (powstała ok. 1113 r.), najstarszy z trzech zachowanych odpisów w tzw. Kodeksie Zamojskim, pochodzący z pierwszej połowy XIV wieku.



Obok *Kronika Mistrza Wincentego*, napisana w latach 1218—1223, dzieło pierwszego autora — Polaka, w odpisie z XV wieku. Popularna jako podręcznik szkolny, pędziła sławny żywot w wielu odpisach, służąc studentom Uniwersytetu Krakowskiego.

Ważutkie paseczki pergaminowe, nieco postrzępione u brzegów. To fragment *Kazań świętokrzyskich*, najstarszy tekst języka polskiego z połowy XIV w. Mnich, którego imienia nikt nie zna i który kreślił polskie słowa z nadzwyczajną oszczędnością miejsca, jakże mógł się domyślać, że po wielu wiekach te zdania staną się źródłem badań języka polskiego?

Zabytek ten w postaci podwójnej karty pergaminowej, pociętej na 18 pasków, które służyły dla umocnienia oprawy, odnalazł w r. 1892 prof. Aleksander Brückner w Bibliotece w Petersburgu w jednej z ksiąg XV wieku.

Słynny *Psalterz Floriański*, pisany w trzech językach: łacińskim, niemieckim i polskim. Pochodzi z końca XIV i początku XV wieku. Wykonany z przeznaczeniem dla królowej Jadwigi. Pobożna i mądra królowa nie modliła się jednak z tej księgi. Umarła, zanim dzieło zostało ukończone.

Księgi szesnastowieczne, rękopiśmienne, zdobione. *Graduał* klasztoru Augustianów (1528). Księga dla chorów do śpiewu, dzieło pięknie zdobione, w oprawie z desek, skóry i okuć. Obok, *Mszał* Erazma Ciołka (1515), Długosza *Catalogus Archiepiscoporum Gnesnensium* (1535 — odpis) i w diapozytywach *Pontyfikał* Ciołka (pocz. 16 w.) oraz *Kodeks Behema* (1505) — dzieła polskiej sztuki iluminatorskiej z krakowskich warsztatów malarstwa miniaturowego.

Przywołała do nas książka rękopiśmienna z zagranicy dość wcześnie, bo już w XI wieku. Przywożono ją jako skarb rzadki i dar komuś bardzo czcigodnemu składany.

*Sakramentarz Tyniecki* ma już 900 lat. Rękopis łaciński pergaminowy, iluminowany, barwiony purpurą. Dzieło połowy XI wieku ze słynnej szkoły kolońskiej. Zapewne przywiózł go z Zachodu wielce uczony Aron, opat tyniecki i złożył w darze Opactwu Benedyktynów w Tyńcu. A oto inny dar. Księżna Matylda Lotaryńska wręcza księgę liturgiczną Mieszkowi II (Miniatura z zaginionego Ordo Romanus z ok. 1027 r.) (fotografia).

Są zbiory biblioteczne, są spisy książek. Oglądamy pierwszy inwentarz biblioteczny, spis książek Kapituły Krakowskiej, która posiadała zbiór dzieł treści liturgicznej i dzieła klasyków.

Ekspozatom, zamkniętym w gablotach, dodają blasku i życia diapozytywy z innych kodeksów: *Złoty Kodeks Pultuski*, *Ewangeliarz Emmeramski* i inne, a jest ich wiele, lub fotografie, np. Chóru żaków z *Graduału Olbrachta*, czy tekstu *Bogurodzicy* (przekaz z XV wieku w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej). Oto fragment średniowiecznej pracowni w bibliotece klasztornej, z drewnianym pulpitem (wykonanie współczesne), na którym leżą księgi w oprawach pergaminowych, przytwierdzone łańcuchami do deski pulpitu.

Z małej salki wnosimy ze sobą subtelną nastrój, jaki zawsze emanuje z książek średniowiecznej.

Rewolucyjny wynalazek Gutenberga znany jest w Polsce już w siedemdziesiątych latach XV wieku. Przed nami w gablocie *Expositio in psalterium* Jana de Tur-recrematy (1575). To Kasper Straube w swej wędrowce drukarskiej zatrzymał się w Krakowie i tu wytłoczył tę pierwszą książkę.

W tej samej gablocie najwcześniejszy inkunabuł wrocławski *Statuta synodalia episcoporum Vratislaviensium* (1475), drukowany był Kaspra Eylana — w nim po raz pierwszy polski tekst modlitw „Ojcze Nasz”, „Zdrowaś Maria” i „Wierze w Boga”.

Jest początek wieku XV. Są pierwsze druki w języku polskim. Oglądamy dzieła Jana Łaskiego „*Commune Poloniae Regni Privilegium*”, Kraków 1506 u J. Hallera” z tekstem polskim *Bogurodzicy*.

Następnym dziełem jest „*Książka w służbie nauki*”. Ale zanim pochyliśmy się nad kartkami „*De revolutionibus*” Mikołaja Kopernika, ucznia krakowskiej Almae Matris, zatrzymamy się w miejscu, które Szkole Krakowskiej jest poświęcone.

Przed nami ogromnej wielkości akt erekcyjny 1364 (fotografia) i Collegium Maius (świątynia plansza, rozpięta na całej ścianie), w gablocie „skrypty” i podręczniki uniwersyteckie z 15 i 16 wieku.

Nauki matematyczno-przyrodnicze miały w Uniwersytecie Jagiellońskim tradycję chlubną.

Katedra astronomii (istniejąca od 1410) dała światu sławnych uczonych: Oglądamy: *Nicolai Copernici Torinensis de Revolutionibus Orbium Coelestium Libri VI. Norimbergae apud Joh. Petreium Anno 1543* (egzemplarz z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego), dalej prace Jana Brożka (1585—1652) ucznia, profesora i rektora



Akademii Krakowskiej, doktora medycyny, doktora teologii, najwybitniejszego matematyka swego okresu. Jego odkrycia notowane są w historii matematyki europejskiej. W tym samym mniej więcej czasie w Gdańsku wielki Jan Heweliusz, członek Obserwatorium Paryskiego (1667) i Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie (1664), zakłada podwaliny pod nową gałąź wiedzy. Jego *Selenographia*, wyd. w Gdańsku w 1647 r. jest podstawowym dziełem w zakresie topografii księżyca. W gablocie *Selenographia* i *Prodromus astronomiae*, w którym uczony zawarł całą swoją wiedzę i który dedykował Janowi Sobieskiemu.

Wiek Oświecenia, rozwój nauk ścisłych i przyrodniczych — pod znakiem uczonych Jędrzeja i Jana Śniadeckich oraz Stanisława Staszica. Jędrzej Śniadecki (1768—1833), twórca nowoczesnej biologii. W gablocie — *Teorya jestestw organicznych* (1804) i *Początki chemii* (1800); obok — prace Jana Śniadeckiego (1756—1830), matematyka, astronoma i filozofa oraz znakomitego organizatora życia naukowego w Polsce; dalej — Stanisław Staszic — przedstawiciel obozu reformy w dobie Stanisławowskiej, filozof, przyrodnik, uważany za ojca geologii polskiej. W gablocie „*Carta geologica*”.

Nauki ścisłe w XIX wieku reprezentują na wystawie Zygmunt Wróblewski i Karol Olszewski — profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, w gablocie ich praca o metodzie skraplania powietrza.

I oto stajemy przed fotografią Marii Skłodowskiej Curie, jakże nam dobrze znaną! W gablocie — kartka z dziennika laboratoryjnego, pisana własnoręcznie przez Marię w czasach prób nad wydzieleniem polonu z roztworu radu, w Paryżu 1927, dar Ireny Curie-Joliot dla Biblioteki Narodowej.

Osobną gablotę przeznaczono organizacji towarzystw naukowych w Polsce.

W salce tej znajduje się niewiele eksponatów. Ogromna dynamika tej ekspozycji nie leży w ilości ważnych dzieł wyłożonych w gablotach. Mikołaj Kopernik i Maria Skłodowska-Curie to już symbole dwukrotnie dokonanej rewolucji w nauce, ale też i w pojęciach ludzi całego świata.

Na wystawie zaprezentowano także i humanistyczny kierunek nauki — dziejopisarstwo i językoznawstwo, podkreślając bardziej charakterystyczne momenty rozwojowe. Oto przed nami *Joannis Dlugossi seu Longini... Historiae Polonicae Libri XII*. To pomnikowe dzieło, pisane w XV wieku, wydano po raz pierwszy dopiero w XVIII wieku w Lipsku (1717 r.), *Martini Cromeri De origine et rebus gestis Polonorum Libri XXX*, Basel 1555, Marcina Bielskiego *Kronika wszystkiego świata*, Kraków 1551 oraz Naruszewicza *Historia Narodu* 1824, opracowana z inicjatywy Stanisława Augusta — wszystkie stanowią źródła do historii Polski. Wyeksponowane miejsce przeznaczono Joachimowi Lelewelowi, prekursorowi nowoczesnej nauki historii oraz jej nauk pomocniczych. Szkoły historyczne wieku 19 i 20 reprezentują dzieła Michała Bobrzyńskiego, Stanisława Korzona, Władysława Smoleńskiego i ostatniego z nich — Tadeusza Wojciechowskiego, przedstawiciela szkoły lwowskiej, którego *Szkice historyczne XI wieku*, wydane po raz pierwszy w 1904 r. posiadają aktualną wartość naukową.

W dziale językoznawstwa przegląd słowników polskich od *Lexiconu* Jana Mączyńskiego z 1564 r. — aż do współczesnego słownika języka polskiego w red. nac. Witolda Doroszewskiego, wyd. przez PAN.

W dziale literatury pięknej dokonano przeglądu dzieł kilku kolejnych epok, poczynając od literatury staropolskiej z epoki Odrodzenia aż do okresu okupacji hitlerowskiej, w którym walka o egzystencję narodową znalazła swoje głębokie i pełne odbicie w utworach Baczyńskiego, Gajcy, Szenwalda i innych.

Ten wielki pokaz, w którym zgromadzono cenne autografy i egzemplarze pierwszych wydań, rozpoczyna „*Krótką rozprawą między panem, wójtem i plebanem*” Mikołaja Reja, wydana w Krakowie w 1543 r. u M. Szarffenberga. Osobliwość niewielkiej książeczki leży w tym, że jest to jedyny zachowany egzemplarz pierwszej edycji dziełka.

Wiek XVII i XVIII. Autograf *Moralioń* Wacława Potockiego, pisarza XVII w., autograf *Pana podstolego* Ignacego Krasickiego, *Sophiówki* Stanisława Trembeckiego. Poezja romantyczna. Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki Autografy, pierwodruki. Oto autograf Trzeciej części *Dziadów*, 1832 z Biblioteki Kórnickiej PAN. Obok pierwszy tomik *Poezji poety* wyd. w Wilnie 1822. Autograf *Balladyny*. Autografy prac Sienkiewicza: *Szkice węglem* z przekreśleniami cenzury, *Potop*, *Krzyżacy*. Autografy — *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, *Faraona* Bolesława Prusa, *Starej baśni* Kraszewskiego.

Przeminął czas pracy organicznej po klęsce 1863 r. Trzeba przystąpić do rozrachunku z przeszłością. Wyspiański i Żeromski. W twórczości obydwu znalazł odbicie splot problemów narodowych i społecznych całej ubiegłej epoki. Autograf jego przedmowy, pisanej do szwedzkiego wydania *Popiołów* 1923.



Zamykając ten bardzo pobieżny przegląd autografów i pierwodruków, zatrzymajmy się chwilę dłużej przed tomem zatytułowanym „W żalu najczystszy” 1942. Autograf Krzysztofa Baczyńskiego, przez niego zdobiony, obok — jego notatnik poetycki z 1943 r.

Piękną ekspozycję książki w służbie oświaty i upowszechnienia kultury rozpoczyna dzieło Andrzeja Frycza Modrzewskiego. *De Republica emendanda* (1551) tłumaczone współcześnie na niemiecki, hiszpański i prawdopodobnie francuski. W trzech gablotach rozmieszczone dzieła, dokumenty i podręczniki szkolne wyznaczają słupy milowe w historii wychowania i oświaty Oto dorobek szkół różnowerczych XVI i XVII stulecia. Pińczów, Gdańsk, Raków i Leszno. Wiek XVIII znaczony działalnością St. Konarskiego. W gablocie *Projekt ustawy Komisysji edukacji narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, 1781, Podręczniki szkolne Krajewskiego, Kopczyńskiego, Kluka na zlecenie *Towarzystwa Ksiąg Elementarnych* pisane.

Autorzy scenariusza, dając przegląd osiągnięć nauki i kultury polskiej na przestrzeni lat tysiąca, słusznie uwzględnili także biblioteki, podnosząc ich zasługi szczególnie w okresie niewoli. Zakład Narodowy im. Ossolińskich i Biblioteka Kórnicka, obydwie powołane do życia jako fundacje prywatne, zasłużone w latach niewoli działalnością wydawniczą. W gablotach — tajne druki Ossolineum i Acta Tomiciana, t. 1 z r. 1852, znakomite wydawnictwo źródłowe do dziejów XVI w.

Osobnym zagadnieniem jest Biblioteka Żałuskich, której poświęcono oddzielną gablotę. Księgozbiór zgromadzony przez braci Żałuskich stał się zaczątkiem pierwszej w Europie biblioteki narodowej. Otwarta w sierpniu 1774 w Warszawie miała być dostępna „we wtorki i piątki dla każdego, kto przyjsć raczy”. Pod koniec XVIII wieku Biblioteka liczyła ok. 400 tysięcy druków, 20 tysięcy rękopisów i 40 tysięcy sztychów. W r. 1795 wywieziona do Petersburga i rewindykowana w większości w r. 1923. W gablotach korespondencja braci Żałuskich.

Wystawę cechuje wielka przejrzystość w układzie dokumentów, jest żywa, interesuje i wciąga znakomitym podaniem zagadnień, doborem eksponatów i bardzo pięknym komentarzem. Scenariusz opracowały: M. Błońska, D. Kamolowa, M. Kocięcka, A. Kotarska, K. Muszyńska, J. Rudnicka, D. Rymsza-Zalewska. Komisarz wystawy: Bogumił Kupść. Piękna oprawa plastyczna Wojciecha Wenzla.

Wystawa została otwarta w dn. 28 maja br. w Pałacu Rzeczypospolitej

## Z życia SBP

### PREZYDIUM SBP

Obradujący w dn. 4—5 czerwca br. w Szczecinie Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wybrał jednogłośnie na Przewodniczącego Zarządu Głównego kol. doc. dra Jana Baumgarta (Biblioteka Jagiellońska) oraz 16 członków Prezydium ZG, które w dn. 21 czerwca ukonstytuowało się następująco:

Wiceprzewodniczący: Edward Assbury (I wiceprzewodniczący — Ośrodek Informacji i Dokumentacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej Min. Kolei), Feliksa Bursowa (Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy), Stanisław Badoń (Woj. i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie), Helena Falkowska (Min. Oświaty), Jan Pasierski (Bibl. Główna Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu); Sekretarz Generalny — Jadwiga Kołodziejska (Biblioteka Narodowa), skarbnik — Tadeusz Bruszewski (Ośrodek Informacji i Dokumentacji Technicznej i Ekonomicznej Zjedn. Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Warszawie). Każdy z wiceprzewodniczących sprawować będzie nadzór nad zagadnieniami merytorycznymi odpowiedniej sieci bibliotecznej.

Zgodnie z dotychczasową praktyką, opiekę nad Okręgami wojewódzkimi SBP objęli: Kol. E. Assbury — Szczecin, kol. S. Badoń — Koszalin, Zielona Góra, kol. F. Bursowa — Warszawa m. i województwo, kol. H. Falkowska — Kielce, kol. J. Cygańska — Wrocław m. i woj., kol. J. Cwiekowa — Łódź m. i woj., kol. M. Dembowska — Kraków, kol. S. Jeżyński — Bydgoszcz, kol. R. Kozłowski — Katowice, kol. K. Lisowska — Białystok, kol. J. Pasierski — Opole, Poznań m. i woj.,



kol. E. Pawlikowska — Lublin, kol. J. Podgóreczny — Gdańsk, Olsztyn,  
kol. W. Wolski — Rzeszów.

W oparciu o zgłaszane na posiedzeniach plenarnych ZG jak również na Zjeździe Delegatów w Szczecinie wnioski, postanowiono powołać przy Zarządzie Głównym następujące nowe komórki problemowe: Sekcję Bibliotek Szpitalnych, Komisję Informacji Naukowej, Komisję Historyczną, Komisję Współpracy w zakresie udostępniania zbiorów, Komisję Reprografii. Sprawa przewodnictwa tych agend jak również pozostałych, dawnej już działających, jest w toku załatwiania.

Przedmiotem prac Prezydium Zarządu Głównego SBP w chwili obecnej są następujące sprawy:

(a) przygotowanie sprawozdania Stowarzyszenia na doroczną Sesję Rady IFLA, która odbędzie się w Hadze w połowie września;

(b) usystematyzowanie, wg grup zagadnieniowych, i opracowanie wniosków uchwalonych przez Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów w Szczecinie;

(c) opracowanie ramowego projektu planu pracy na rok 1967 oraz planu na nową kadencję.

(d) przygotowanie projektu planu i preliminarza obchodów jubileuszu 50-lecia Stowarzyszenia.

J. Sz.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

CZY ZAKŁAD PRACY MA PRAWO POTRĄCAĆ Z UPOSAŻENIA KIEROWNIKA BIBLIOTEKI NALEŻNOŚĆ ZA NIEUDOKUMENTOWANE UBYTKI (KSIĄŻKI ZAGINIONE)?

Z wynagrodzenia za pracę mogą być dokonywane, bez zgody pracownika, tylko takie potrącenia, które przewidziane są określonymi przepisami. Tak więc z wynagrodzenia pracownika umysłowego wolno potrącać tylko: (1) daniny i opłaty publiczne, (2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych i egzekucyjnych, (3) zaliczki pieniężne, (4) kary umowne zastrzeżone w umowie o pracę oraz kary regulaminowe.

Jedną z powyższego wyniku, należności, które powstały z tytułu odpowiedzialności majątkowej pracownika, zakład pracy może potrącać albo na podstawie orzeczenia sądowego (tytuł wykonawczy lub egzekucyjny), albo na podstawie porozumienia z zainteresowanym pracownikiem. W tym ostatnim wypadku wstrzymane sumy nie mogą być jednak uwidocznione na liście płacy.

(Zob. Zieliński J.: Prawo pracy. W-wa 1963, s. 37—38).

J.Cz.

## PRZEGLĄD Piśmiennictwa

### SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

*O konkursach czytelniczych — dyskusji ciąg dalszy. — Rady narodowe wobec potrzeb bibliotek. — O zawodzie bibliotekarskim. — Głosy w sprawie konserwacji książki. — Selekcja księgozbiorów — nakazem powszechnym. Pierwsze kieszonkowie.*

Zakończyły się już kolejne etapy ogólnopolskich konkursów czytelniczych: „Złoty Kłos” oraz „Blżej książki współczesnej”, jednak dyskusja na temat tych imprez trwa nadal.

Józef Chałasiński, opierając się na bogatym materiale pamiętnikarskim nadesłanym przez młodzież wiejską oraz wypowiedziach uczestników konkursu „Złoty Kłos”, dzieli się swoimi uwagami (w artykule „Złoty Kłos” zamieszczonym w nrze 139 *Dziennika Ludowego*) na temat upowszechniania kultury. Jego zdaniem



konkurs ilustruje zjawisko kulturalne o olbrzymiej skali i doniosłości. J. Chałasiński stwierdza, że „wyniki tego konkursu świadczą o ogromnym upowszechnianiu kultury narodowej i światowej, w tym co w niej reprezentują czołowi współcześni pisarze”.

Zofia Dublewicz odwiedziła biblioteki publiczne w powiecie, który zdobył pierwszą nagrodę w tegorocznym etapie konkursu „Złoty Kłos” — Chełm Lubelski i w artykule pt. „Złote i srebrne kłosa” (*Sztandar Ludu* nr 143) prezentuje głównych bohaterów tej imprezy czytelniczej. Autorka nie wnika w merytoryczną ocenę konkursu, a próbuje jednak sąd i przekonanie bibliotekarzy chełmskich, że „potrzebna była zorganizowana, długofalowa, przemyślana akcja na rzecz współczesnej książki. Nie wystarczyły fakty istnienia książek i istnienia czytelników. Chodziło o zapoznanie z autorem współczesnym i książką. I to zostało osiągnięte”.

Na praktyczne znaczenie konkursu „Blżej książki współczesnej” zwraca uwagę Antonina Leżeńska w artykule „Nareszcie nie sami”. (*Głos Pracy* nr 141). Autorka uważa, że jeśli konkurs wzbogacił i uatrakcyjnił pracę bibliotekarzy i umocnił ich rangę, to „jest to z całą pewnością rezultat jeszcze większej wagi niż imponująca liczba 340 tys. kuponów leżących w archiwum redakcji”.

Stworzenie właściwej pozycji i rangi dla placówki bibliotecznej ma duże znaczenie, wymaga to jednak pełnego zrozumienia potrzeb bibliotek ze strony władz administracyjnych i społeczeństwa. Tam, gdzie tego zrozumienia nie ma, los bibliotek jest często opłakany. Na przykładzie kilku bibliotek w Rzeszowskiem, zaprezentowanych przez Wojciecha Jankowernego w artykule „Następcy Herostrata?” (*Tygodnik Kulturalny* nr 25), znajdujemy dostateczne potwierdzenie powyższej opinii. Trzy biblioteki w pobliżu Rzeszowa borykają się z poważnymi trudnościami, głównie lokalowymi, a ich beznadziejnej sytuacji — jak pisze autor — nikt nie jest w stanie zmienić. Te trzy placówki nie stanowią w woj. rzeszowskim wyjątku. W. Jankowerny z całym naciskiem podkreśla, „że dopóki będą zdarzały się wypadki karygodnej samowoli rad w stosunku do bibliotek, konieczne są jakieś środki zaradcze”. Uważa on, że kierownicy bibliotek powiatowych i wojewódzkich powinni mieć wpływ na decyzje rad dotyczące podległych im placówek.

„Jeżeli na wsi znajduje się jakiś obskurny, zrujnowany budynek, który nie nadaje się już ani na świetlicę, ani na punkt skupu mleka, jeżeli nie można w nim ulokować nawet remizy strażackiej ani też żadnego magazynu, to w dziewięćdziesięciu wypadkach na sto miejscowa rada przeznaczy tę rudere na... bibliotekę” — pisze E. Drzewińska w artykule „Biblioteki na wsi” (*Gazeta Robotnicza* nr 135). W związku z tym autorka postuluje bardziej energiczne egzekwowanie świadczeń na rzecz bibliotek od najniższych szczebli rad narodowych oraz uruchomienie sił społecznych dla polepszenia bazy lokalowej placówek bibliotecznych. Wnioski te odnoszą się do woj. wrocławskiego, bo ten teren był przedmiotem zainteresowań E. Drzewińskiej. Jeśli tak ponury jest obraz wiejskich placówek bibliotecznych we Wrocławskiem, to jak on będzie wyglądał w gorszych — pod tym względem — województwach?

Stanisław Dyksiński w artykule „Książki pod strzechą” (*Polityka* nr 29) podaje, że najgorsza pod względem lokali bibliotecznych jest sytuacja w województwach: lubelskim, rzeszowskim, krakowskim, katowickim i warszawskim. Sytuację tę pogarsza fakt, że nic dotychczas nie myśli się o planie budowy obiektów kulturalnych, w których znalazłyby pomieszczenia również biblioteki. S. Dyksiński, obok spraw lokalowych, wysuwa na czoło zagadnień stojących przed bibliotekami następujące sprawy: fundusze na zakup książek, podaż książek na rynku czytelniczym, dobór kadry bibliotekarskiej. Stosunkowo niskie uposażenie bibliotekarzy powoduje, że prawie każda praca w innej instytucji jest pod względem finansowym bardziej atrakcyjna niż w bibliotece. Stąd słuszne posułaty angażowania do bibliotek ludzi z wysokimi kwalifikacjami są często nierealne. Bardzo byśmy pragnęli, aby kryteria kwalifikacyjne bibliotekarza, postulowane przez Helenę Handełsmanównę w jej artykule „Trudny zawód” (*Tygodnik Demokratyczny* nr 25) były powszechnie stosowane przy angażowaniu kandydatów do pracy w bibliotekach, ale liczyć się musimy z realną rzeczywistością. H. Handełsmanówna obok spraw związanych z zawodem bibliotekarskim porusza zagadnienie nowoczesnego warsztatu pracy bibliotekarza, zwraca również uwagę na problem konserwacji książki. W tej ostatniej sprawie wypowiedają się również bibliofile toruńscy w artykule „SOS dla księgozbiorów” (*Dziennik Wieczorny* nr 130).

Są książki, które należy ratować przed zniszczeniem, ale także są książki, których trzeba się jak najprędzej pozbyć z magazynów bibliotek. „Biblioteka publiczna to nie magazyn starzyzny” — to stwierdzenie Stanisława Siekierskiego i jednocześnie tytuł jego artykułu, zamieszczonego w nrze 181 *Trybuny Ludu*. Wychoząc z założenia, że „książka im mniej stoi w bibliotece, tym większa jest jej



wartość społeczną", proponuje on oczyszczenie księgozbiorów przez usunięcie pozycji przestarzałych i zdeaktualizowanych. W celu usprawnienia i ułatwienia pracy związanej z selekcją autor postuluje sporządzenie spisu książek zdeaktualizowanych, na którym ewentualnie można by oznaczać pozycje dyskusyjne, których przydatność oceni miejscowy bibliotekarz. Autorami wspomnianych spisów byłyby „płacówki powołane do popularyzacji określonych dziedzin wiedzy oraz wydawnictwa w porozumieniu ze Związkiem Literatów Polskich”. W zakończeniu artykułu S. Siekierski stwierdza: „Wydaje się ponadto, że w sprawie selekcji biblioteki winny znaleźć więcej pomocy i zrozumienia ze strony komitetów partyjnych”.

Książki nieprzydatne muszą ustępować książkom nowym, tak jak to się dzieje również i w naszych bibliotekach prywatnych.

Te ostatnie znaleźć muszą wkrótce miejsce na zapowiadane od dłuższego czasu kieszonkowce. Sygnał do tego daje nam już sam tytuł artykułu Jana Okopieńskiego: „A jednak kieszonkowce!” (*Polityka* nr 27). Autor, nie tając entuzjazmu, zapowiada pierwsze książki z tej serii, które ukażą się nakładem „Iskier”. J. Okopieński pragnie przekazać dalej pałeczkę sztafety kieszonkowców Państwowemu Instytutowi Wydawniczemu. W związku z dalszym rozwojem kieszonkowców proponuje on powołanie (w „Iskrach”) komórki naukowo badawczej, „która by gruntownie przeanalizowała chłonność rynku, skalę potrzeb, kierunki zainteresowań czytelników”.

eLBe

## kronika **KRAJOWA** **i ZAGRANICZNA**

### ŚWIĘTO BIBLIOTEKARSKIE W KOŁOBRZEGU

Czemu to Warszawa pisze o Kołobrzegu? Chyba dlatego, że jest dużo do chwaleń, a zainteresowanym nie wypadałoby się chwalić.

Ile razy jestem w Koszalińskiem, staram się nawiązać kontakt z kol. dyr. Hudymową. Okręg SBP w Koszalinie wykazuje zawsze dużo inicjatywy, z tego Okręgu otrzymujemy najwięcej wspomnień bibliotekarskich.

Okręg Koszaliński zorganizował już kilkakrotnie uroczystości nadawania bibliotekom miejskim i powiatowym imion (nazwisk) wielkich Polaków. I taka właśnie uroczystość skłoniła mnie do jej opisanja. Otrzymałam śliczne zaproszenie podpisane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Koszalinie i kierownictwo Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu na uroczystość związaną z nadaniem tej ostatniej imienia Galla Anonima. Uroczystość odbyła się 21.V.66 r. w Bibliotece. Związana była z wystawą druków dotyczących Galla i jego Kroniki. Po zagajeniu sesji naukowej przez Przewodniczącego Rady Narodowej Kołobrzegu odczyt o Polsce Piastów w Kronice Galla wygłosił doc. dr L. Leciejewicz z Warszawy. Referat na temat „Biblioteka i jej czytelnicy” wygłosiła mgr E. Piotrowska, kierowniczka Pow. i Miejskiej Biblioteki w Kołobrzegu. Uroczystość zakończyła się odsłonięciem tablicy ku czci Galla Anonima i odśpiewaniem przez chóry młodzieży szkolnej pieśni staropolskich. Członkowie prezydium i zaproszeni goście, zabierając głos w dyskusji, która wywiązała się po referatach, podkreślali umiejętność współpracy kierownictwa Biblioteki z czytelnikami, władzami miejskimi i Okręgiem SBP.

Na zakończenie pozwalałam sobie przekazać Bibliotece Miejskiej w Warszawie prośbę, by nie dawać bibliotekom dzielnicowym w Warszawie numerów, a właśnie nadać im imiona ludzi zasłużonych. Propozycję tę wysuwam już od dość dawna w związku z bibliotekami dzielnicy Mokotów.

H. HANDELSMAN

### WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ZIELONEJ GÓRZE OTRZYMA NOWY GMACH

W maju 1966 r. Prezydium WRN w Zielonej Górze przyjęło projekt wstępny gmachu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Biblioteki Pedagogicznej. Powierzchnia użytkowa całego budynku wyniesie łącznie 7 290 m kw. Jego budowa rozpocznie się w roku 1967, a oddanie całego gmachu planuje się na rok 1969.



## WYSTAWA STARODRUKÓW W BIBLIOTECE WSP W RZESZOWIE

Biblioteka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie przygotowała z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” ekspozycję starodruków i XIX-wiecznych wydawnictw prowincjonalnych Galicji. Do najcenniejszych eksponatów wystawy należały m.in. IV wydanie Postylli katolickiej mniejszej Jakuba Wujka z 1596 r. i Konstytucje sejmu walnego koronnego wydane w Krakowie w 1611 r.

## OSRODEK KULTURALNO-OŚWIATOWY UFUNDOWANY PRZEZ P.P. „DOM KSIĄŻKI”

W maju 1966 r. odbyła się uroczystość przekazania władzom terenowym Działoszlina ośrodka kulturalno-oświatowego ufundowanego przez „Dom Książki”. W nowowyzbudowanym obiekcie usytuowano bibliotekę, księgarnię i klubo-kawiarnię (ze sceną) dla 100 osób.

## JUBILEUSZ POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W BOCHNI

Jubileusz 20-lecia swej działalności obchodziła Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni. Imprezy jubileuszowe zainaugurowane zostały spotkaniem przedstawicieli Redakcji „Dziennika Polskiego” ze społeczeństwem Bochni w dniu 21 czerwca 1966 r.

## OCENA STANU CZYTELNICTWA W ŁODZI

W dniu 1 czerwca 1966 r. Komisja Kultury RN m. Łodzi obradowała nad stanem czytelnictwa i bibliotek w Łodzi. Na naradzie tej podkreślono dotychczasowe osiągnięcia w rozwoju czytelnictwa oraz wysunięto szereg postulatów na najbliższą przyszłość. Postulowano m.in. zwiększenie ilości bibliotek na terenie poszczególnych dzielnic, stałe zwiększanie funduszy na zakup książek; zwrócono również uwagę na potrzebę dalszego doskonalenia kadr bibliotekarskich.

## CZYTELNICTWO NA WSI ŚLĄSKIEJ — PRZEDMIOTEM OBRAD WK ZSL W KATOWICACH

6 czerwca 1966 r. odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Kultury WK ZSL w Katowicach, na którym dyrektor WBP St. Bożek poinformował o dotychczasowym rozwoju czytelnictwa i bibliotek w Katowickiem. Na konferencji tej wysunięto wniosek, by gromadzkie komitety i zarządy kół ZSL zainteresowały się szerzej czytelnictwem na wsi i wygospodarowały na ten cel większe niż dotychczas fundusze.

## LAUREATKA NAGRODY „ORLE PIÓRO”

Przyznawana przez czytelników „Płomyka” i „Świata Młodych” nagroda „Orle Pióro” przypadła w roku bieżącym Halinie Rudnickiej za książkę „Uczniowie Spartakusa”.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACOWNIKÓW KATEDR BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Odbyła się ona w dn. 18—20 kwietnia 1966 r. w Starym Smokowcu w Wysokich Tatrach. W konferencji wzięli udział przedstawiciele katedr z Pragi, Bratysławy, Berlina, Budapesztu, Warszawy i Wrocławia. Polskę reprezentowali — doc. dr K. Remerowa, mgr A. Sitarska, doc. K. Świerkowski, dr A. Niemczykowa, dr Z. Brzozowska (Warszawa), doc. dr K. Głombowski, mgr K. Migoń i mgr K. Gruszczyński, (Wrocław). Temat obrad stanowiły zagadnienia programu kształcenia, wzajemnych kontaktów, wymiany studentów oraz zagranicznych praktyk słuchaczy. (*Knihovník*, 1966 nr 6, s. 186—187).

## WSPÓŁPRACA W ZAKRESIE STATYSTYKI BIBLIOTECZNEJ

Zagadnieniom terminologii w statystyce bibliotek poświęcona była konferencja, która odbyła się w Hadze w dn. 2—7 maja 1966 r. Główny jej temat stanowił projekt międzynarodowych norm statystyki bibliotecznej oraz rewizja opracowanego przez UNESCO kwestionariusza „Statystyka w bibliotekach”. W obradach brali udział przedstawiciele Komitetu Statystyki IFLA i ISO (Międzynarodowa Organizacja Standaryzacji). Zalecenia konferencji zostaną przekazane do rozważenia na dorocznej sesji IFLA w Hadze we wrześniu 1966 r. (*Library of Congress, Inf. Bull.*, 1966, s. 253).

## MIĘDZYNARODOWA AKCJA WYDAWANIA KART KATALOGOWYCH

W związku z wysuniętym przez Bibliotekę Kongresu w Waszyngtonie programem wydawania kart katalogowych wyboru książek, publikowanych w różnych krajach, odbyło się



w Londynie w dn. 16 stycznia 1966 r. spotkanie przedstawicieli bibliotek narodowych Wielkiej Brytanii, Francji, NRF, Norwegii i USA, poświęcone podziałowi pracy w zakresie katalogowania. Karty katalogowe będą wydawane według ujednoczonego układu w oparciu o bibliografię narodowe zainteresowanych krajów i mają ukazywać się przed pojawieniem się książek w handlu. (*Library of Congress. Inf. Bull.*, 1966, s. 105—106).

#### OBRADY BIBLIOTEKARZY I DOKUMENTALISTÓW ROLNICZYCH

W Waszyngtonie odbył się w dn. 3—9 października 1965 r. III Światowy Kongres Bibliotekarzy i Dokumentalistów Rolniczych z udziałem przedstawicieli 35 krajów. Kongres poświęcony był zagadnieniom międzynarodowej współpracy bibliotek i ośrodków dokumentacji wyspecjalizowanych w dziedzinie rolnictwa. Materiały z obrad zostaną ogłoszone drukiem w bieżącym roku. (*Bibliography. Documentation. Terminology*, 1966 s. 29).

#### XI PLENARNE POSIEDZENIE RADY DO SPRAW BIBLIOTEKARSTWA PRZY MIN. KULTURY ZSRR

Odbyło się ono w Moskwie w dn. 15—16 lutego br. z udziałem dyrektorów największych bibliotek republik i centralnych bibliotek specjalnych, przedstawicieli międzyresortowych rad bibliotecznych oraz naukowców. Głównym problemem obrad były formy i zakres pomocy, jakie powinny otrzymać biblioteki w związku z przygotowaniem do obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej i 100-ej rocznicy urodzin Lenina. Mówcy stwierdzili, że obecnie biblioteki prowadzą za mało prac naukowo-zadawczych w zakresie bibliotekarstwa i bibliografii. Ten niezadowolający stan badań teoretycznych spowodowany jest brakiem centralnego ośrodka, który koordynowałby prace prowadzone przez biblioteki. (*Sovetskaja Bibliografija*, 1966, nr 2, s. 103—107).

L. B. i M. K.

# PRZEPISY § prawne

## A. PRZEPISY OGÓLNE

### BUDOWNICTWO

Zarządzenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 29 czerwca 1966 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane budownictwa powszechnego. Dziennik Budownictwa nr 10, poz. 44.

Przepisy tego zarządzenia zawierają szereg wskazań dotyczących m. in. budynków bibliotecznych; dotyczą one nowobudowanych obiektów oraz budynków już istniejących w przypadku, gdy zachodzi konieczność usunięcia zagrożenia dla ludzi lub mienia.

Zarządzenie Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 29 lipca 1966 r. w sprawie rozliczania się z zakończonych i oddawanych do użytku inwestycji. Mon. Pol. nr 41, poz. 208.

Przepisy tego zarządzenia stosuje się do wszystkich kategorii inwestycji budowlanych z wyjątkiem inwestycji wykonanych w ramach czynów społecznych oraz tzw. drobnych inwestycji (np. remonty).

### PLACE NAJNIŻSZE

Uchwała Nr 228 Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1966 r. w sprawie podwyżki wynagrodzeń za pracę najniżej zarabiających pracowników przedsiębiorstw, instytucji i urzędów. Mon. Pol. nr 40, poz. 202.

Uchwała ustala minimalne wynagrodzenie w wysokości 850 zł pracownikom wynagradzanym miesięcznie lub 4,40 zł pracownikom wynagradzanym za godzinę pracy. Przepisów uchwały nie stosuje się do pracowników odbywających naukę zawodu oraz pracowników młodocianych w okresie przyuczania do określonej pracy i wstępnego stażu pracy.



## RZECZNICZY PATENTOWI

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1966 r. w sprawie zadań i organizacji pracy rzeczników patentowych, wpisu na listę rzeczników patentowych oraz zasad ich wynagrodzenia. Dz. U. nr 32, poz. 194.

Rzecznicy patentowi są zatrudnieni w uspołecznionych zakładach pracy. Zakłady pracy mogą korzystać również z usług rzeczników patentowych zatrudnionych w innych zakładach. Do zadań rzeczownika patentowego m. in. należy „inicjowanie organizowania i prowadzenia prac mających na celu śledzenie najnowszych osiągnięć i kierunków rozwoju światowej techniki w określonej dziedzinie na podstawie krajowych i zagranicznych opisów patentowych oraz literatury naukowo-technicznej”, udzielanie fachowej pomocy wynalazcom w zakresie ochrony ich interesów, występowanie przed Urzędem Patentowym. Rozporządzenie zobowiązuje Ministrów: Szkolnictwa Wyższego i Oświaty do wprowadzenia do programów wszystkich wyższych uczelni technicznych, wydziałów prawa niektórych uniwersytetów oraz średnich szkół technicznych tematyki z zakresu prawa wynalazczego i ochrony patentowej.

## STATYSTYKA

Uchwała Nr 199 Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1966 r. w sprawie nadania numerów statystycznych jednostkom gospodarki uspołecznionej. Mon. Pol. nr 40, poz. 201.

„W celu usprawnienia opracowań statystycznych oraz stworzenia warunków do wprowadzenia nowoczesnej techniki przetwarzania danych statystycznych i rozszerzenia możliwości wszechstronnej analizy statystycznej w ujęciu działowo-gałęziowym, organizacyjnym i terytorialnym” Prezes Głównego Urzędu Statystycznego nada zakładom pracy numery statystyczne, które obowiązywać będą np. jednostki budżetowe od 1 stycznia 1968 r. Numery statystyczne będą stosowane do oznaczania sprawozdań statystycznych oraz innych dokumentów przeznaczonych do opracowań statystycznych, w korespondencji z organami statystyki, planowania i finansów oraz do innych celów.

Zarządzenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 10 czerwca 1966 r. w sprawie stosowania w sprawozdawczości statystycznej oraz w opracowaniach statystycznych jednolitej klasyfikacji usług dla ludności. Mon. Pol. nr 36, poz. 183.

Zarządzenie wprowadza w życie (z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 1 stycznia 1966 r.) jednolitą klasyfikację usług dla ludności świadczonych przez jednostki gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej. Celem klasyfikacji jest usprawnienie badań problematyki usługowej stosownie do potrzeb praktyki, zarządzania, prac planistycznych i opracowań statystycznych. W jednolitej klasyfikacji usługi bibliotek oznaczone są symbolem „80-09”.

## B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

### BIBLIOTEKI SZKOLNE

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 kwietnia 1966 r. w sprawie katalogu biblioteki ośmioklasowej szkoły podstawowej. Dz. Urz. Min. Ośw. nr 6, poz. 59.

Obowiązującą podstawą do uzupełnienia księgozbiorów bibliotek szkół podstawowych stanowi wydany przez Ministerstwo Oświaty „Katalog biblioteki ośmioklasowej szkoły podstawowej (książki dla ucznia)”. Zmiany w katalogu i jego uzupełnienia będą podawane w komunikatach ogłaszanych w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty.

### NORMY

Obwieszczenie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z dnia 3 sierpnia 1966 r. w sprawie ogłoszenia ustanowionych Polskich Norm. Mon. Pol. nr 44, poz. 223.

W § 1 przy lp. podano „PN-66/N-01174 Reprografia. Mikrofilm czarno-biały 35 mm. Wymagania i badania techniczne.”

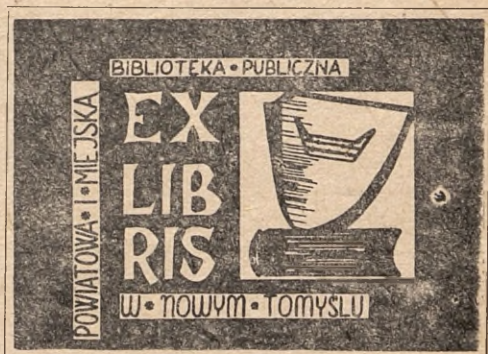
TeZar





Zamieszczając kilka ekslibrisów Woj. Biblioteki Publicznej w Poznaniu chcemy zapoczątkować stały kącik — wystawę ekslibrisów bibliotek. Zachęcamy więc biblioteki do przesyłania do redakcji swych ekslibrisów, które będziemy w odpowiedniej kolejności eksponować na okładce „Bibliotekarza”.

REDAKCJA



Ekslibrisy ze zbiorów Franciszka Sedlaczka



## KSIĄŻKI NADESLANE

Vegasky Andrej — *Działalność wydawnicza Macierzy Słowackiej w latach 1954—1963* (Vydavateľska činnosť Matice Slovenskej 1954—1963) Martin 1964, Wydawnictwo Macierzy Słowackiej, str. 339. Druk powielany. Nakład 500 egz. W tekście wykazy i ilustracje. Książka zawiera spis wydawnictw MS za okres wymienionego dziesięciolecia, w ilości 577 tytułów ujętych wg. klasyfikacji rzeczowej. Poszczególne zestawienia sporządzone są wg lat wydania, w układzie alfabetycznym dla każdego roku. Druga część książki zawiera zestawienie tych samych publikacji, ujęte w rejestrze systematyczno-chronologicznym przy zastosowaniu układu alfabetycznego. Książka zaopatrzona wstępem wyjaśniającym zasady opracowania oraz szczegóły techniczne: np. podawanie nazwisk redaktorów opracowań i drukarni lub instytucji, w której wykonano odbliski pracy. (K.G.)

*Macierz Słowacka — Macierz Słowacka w 1964 roku* (Matica Slovenska v roku 1964) Martin 1965, Wyd. Macierzy Słowackiej, str. 91. Wydanie broszurowe. Druk powielany. Książka zawiera dane dotyczące działalności Macierzy Słowackiej w 1964 r., na wzór roczników wydawanych okresowo na przestrzeni stuletniego istnienia MS. Układ tematyczny: 1) Zagadnienia organizacyjne, 2) Praca z książką, 3) Prace archiwalne, 4) Działalność bibliograficzna, 5) Działalność bibliotekoznawcza, 6) Prace wydawnicze, 7) Problemy finansowe, 8) Skład personalny, 9) Wykaz wydawnictw MS w 1964 r. Publikacje pracowników MS w układzie alfabetycznym nazwisk autorów. (K.G.)

---

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.  
Wpłaty dokonywać należy na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Administracja Wydawnictw NBP IV OM 1528-9-4205 lub PKO I-9-120056  
Prenumerata roczna 60 zł.

---

Wojskowe Zakłady Graficzne, Zam. 1501. Pap. druk. sat. V. 70 g. B-1. Obj. 2 ark. druk. 3,5 ark. wyd., nakł. 5 100. M-7.